

Business Traveller Poland

LISTOPAD 2019 NR 11/2019 (108) 9,60 zł (w tym 8% VAT)

TOKIO

*Nowe hotele, muzea, restauracje
w mieście, które nie śpi*

ARMENIA

*Rozwój i perspektywy kraju
po aksamitnej rewolucji*

BIZNES

*Najlepsze miejsca coworkingowe
– tylko dla kobiet*

PLUS

*Wiadomości z linii
lotniczych, hoteli, restauracji*

INNSBRUCK NA WEEKEND



ISSN 2080-7228 INDEX 256765



9 772080 722905



11

Poznaj NOWY Aries Hotel & Spa Wisła

- ❄ Malownicze położenie u źródeł Wisły
- ❄ Zachwycające wnętrza
- ❄ Basen termalny i jacuzzi
- ❄ Restauracja POLKA

Wisła, Czarne 3
www.AriesWisla.pl

KIERUNKI

16 TOKIO OTWARTE NA ŚWIAT
Nowe, ciekawe hotele, oryginalne trendy w modzie i gastronomii

22 Z OPTYMIZMEM
W PRZYSZŁOŚĆ
Perspektywy rozwoju stolicy Armenii

28 CHORWACJA
JESZCZE BLIŻEJ
Jedno z ulubionych wakacyjnych miejsc na wyciągnięcie ręki dzięki bezpośrednim lotom

64 4 GODZINY W CARDIFF
Stolica Walii, gdzie można zwiedzać stare urokliwe zamczyska i zjadać się smakowitymi walijskimi ciastkami



4 OD REDAKCJI

6 NA TOPIE
Wiadomości z linii lotniczych, hoteli, restauracji

38 ODKRYJ WŁOSKIE SMAKI
W SHERATON GRAND WARSAW

40 LOT Z BOGATĄ OFERTĄ
POŁĄCZEŃ NA SEZON ZIMOWY
Siatka połączeń, dostosowana do oczekiwań pasażerów

42 POSZERZAJĄC HORYZONTY
Nowa era omańskiego lotnictwa pasażerskiego

46 JEDEN Z 3
Nowy chronograf, stworzony przez Vacheron Constantin

TRIED AND TESTED

52 Bachleda Luxury Hotel
Kraków MGallery

WAŻNE W PODRÓŻY

54 Wygodny lot
55 Fotel idealny
56 Porównanie linii lotniczych

66 ZAPYTAJ PIOTRA
Piotr Kalita odpowiada na pytania Czytelników



TEMAT Z OKŁADKI

10

Krótką wyprawę do Innsbrucku



48 ZDJĘCIA NA PIĄTKĘ
Najlepsze kompaktowe aparaty fotograficzne wyposażone w zaawansowane funkcje



32 BIZNES MIĘDZY KOBIETAMI
Kluby członkowskie, miejsca coworkingowe i grupy networkingowe dla kobiet



Business Traveller Poland

Business Traveller Poland
ul. Tamka 16, lok. 4, 00-349 Warszawa
tel.: +48 22 455 38 14, faks: +48 22 455 38 13
www.businesstraveller.pl

Redaktor naczelna Marzena Mróz
m.mroz@businesstraveller.pl
Dyrektor artystyczna Barbara Scharf
b.scharf@businesstraveller.pl
Skład/łamanie LACRIMA
lacrima.barbarascharf@gmail.com
Wydawnictwo
R&S Media sp. z o.o. ul. Tamka 16, lok. 4
00-349 Warszawa
tel.: +48 22 455 38 14
faks: +48 22 455 38 13
Wydawca Robert Grzybowski
robertg@businesstraveller.pl
Szef serwisu
www.businesstraveller.pl Filip Gawryś
f.gawrys@businesstraveller.pl
Dział Reklamy i Marketingu Maciej Prędko
m.predki@businesstraveller.pl
tel.: 607 650 495

Dystrybucja, prenumerata Piotr Grzybowski
p.grzybowski@businesstraveller.pl

Druk LOTOS Poligrafia sp. z o.o.
04-987 Warszawa
ul. Wał Miedzeszyński 98
tel.: 22 872 22 66
www.lotos-poligrafia.pl

Business Traveller Julian Gregory
Managing Director Panacea Media
Lower Ground Floor
41-43 Maddox Street
London W1S 2PD
tel.: +44 20 7821 2700
www.panaceapublishing.com
www.businesstraveller.com

In the US "Business Traveller" is published at 303 Fifth Avenue, 1308, NY 10016, tel.: 1 212 725 3500.
In Germany "Business Traveller" is published at Schulstrasse 34, 80634 Munich, tel.: 89 167 9971, fax: 89 167 9937.
In Denmark "Business Traveller" is published at Rymarksvej 46, 2900 Hellerup, tel.: 45 3311 4413, fax: 45 3311 4414.
In Hungary "Business Traveller" is published at 1074 Budapest, Munkas utca 9, tel.: 36 1266 5853.
In Hong Kong "Business Traveller Asia-Pacific and China" are published at Suite 405 4/F Chinachem Exchange Square, 1 Hoi Wan Street, Quarry Bay, tel.: 852 2594 9300, fax: 852 2519 6846.
In the Middle East "Business Traveller Middle East" is published jointly by Motivate Publishing, PO Box 2331, Dubai UAE, tel.: 9714 282 4060, and Perry Publications. In Africa "Business Traveller Africa" is published by Future Publishing (Pty) Ltd, PO Box 3355, Rivonia 2128, South Africa, tel.: 27 11 803 2040.
© 2009 Perry Publications Ltd – a subsidiary of Panacea Publishing International Ltd, United Kingdom



CITY BREAK W ALPACH

Są takie położone w górach miasta, które szczególnie zapadają w pamięć. Jednym z najwyższych w moim rankingu jest Innsbruck, do którego można polecieć z Polski nawet na weekend. Do miasta czy w góry? Dla sportu czy po kulturę? Na szczęście w przypadku krótkiej wyprawy do Innsbrucku nie musimy rozstrzygać takich dylematów. Aktywność fizyczną na mroźnym, zimowym powietrzu można tu łatwo połączyć z uczestnictwem w wydarzeniach kulturalnych i zakupami. A wszystko to dzięki temu, że majestatyczne, skąpane zwykle w słońcu Alpy są oddalone o zaledwie 20 minut jazdy samochodem z centrum miasta.

Innsbruck to serce Alp, atrakcyjne zarówno dla fanów zimowego szaleństwa, jak i wielbicieli dobrej kuchni. Chodząc po mieście śladami Habsburgów, odkryjemy najcenniejsze jego zabytki, a następnie, kierując się prestiżowym przewodnikiem „Gault & Millau”, skosztujemy tradycyjnych potraw, posmakujemy nowoczesnych dań kuchni świata, a wszystko to w towarzystwie dobrego wina. Śniadanie zjemy w centrum starego miasta, a lunch – już z widokiem na panoramę gór na wysokości ponad 2000 metrów n.p.m. To właśnie czyni Innsbruck wyjątkowym! Zapraszam do lektury naszego tematu z okładki, którego bohaterem jest to jedyne w swoim rodzaju miasto.

Marzena Mróz

MARZENA MRÓZ
REDAKTOR NACZELNA



GARMIN

MARQ COLLECTION — STWORZONE Z GŁĘBI NASZEGO DNA. AUTENTYCZNE W KAŻDYM CALU.

KARYNTIA DLA NARCIARZY



BYĆ JAK FRANZ KLAMMER

Karyntia to ojczyzna wspaniałego narciarza Franza Klammera, złotego medalisty igrzysk olimpijskich z 1976 roku w zjeździe, pięciokrotnego zdobywcy Pucharu Świata. Nazywany jest tam cesarzem i do dziś szusuje na stokach z dużą brawurą. A pomyśleć, że zaczynał swoją przygodę z nartami, kiedy w jego wiosce nie było wyciągu... Dziś w słonecznej Karyntii jest 31 ośrodków narciarskich z niemal 900 kilometrami tras i 274 nowoczesne wyciągi! Dlatego nie trzeba na karyntkich stokach czekać w kolejkach. Można wykupić karnet Topskipass Karnten-Osttirol, ważny na terenie wszystkich ośrodków, poczynsz od 1,5 dnia do 2 tygodni. Karyntia to wysokoalpejskie, widokowe stoki dla zaawansowanych, położone pośród potężnych trzytysięczników, szerokie, bezpieczne i wygodne zbocza, ale też ambitne trasy i stoki przygotowane dla freeriderów.



Album dla konesera

Wydawnictwo BOSZ, słynące z pięknych i ambitnych albumów, przygotowało wyjątkową książkę. Tadeusz Rolke to jeden z najwyżej cenionych współczesnych fotografików. Zaliczany do grona prekursorów fotografii reportażowej, znany jest nie tylko w Polsce, lecz także za granicą. Głównym źródłem inspiracji Rolkego od początku były kobiety, których pięknem, urokiem, zmysłowością i wdziękiem zachwyca się nieprzerwanie od ponad pół wieku swojej artystycznej działalności. Ten nowy album stanowi doskonały wyraz fascynacji autora.

Dotychczasowy dorobek Wydawnictwa BOSZ to ponad 500 tytułów w łącznym nakładzie przekraczającym milion osiemset tysięcy egzemplarzy, wydanych we współpracy zarówno z wybitnymi twórcami, jak i czołowymi placówkami kulturalnymi z całej Polski. Publikacje poświęcone polskiemu dziedzictwu kulturowemu, twórczości uznanych artystów oraz pięknu rodzimego krajobrazu realizują jedno z głównych zamierzeń Wydawnictwa, jakim jest promocja kultury narodowej.

Oryginalność oraz najwyższa jakość albumów sprawiają, że wiele tytułów wydawnictwa otrzymało najważniejsze nagrody i wyróżnienia w prestiżowych konkursach; bosz.pl



ZIMOWĄ PORĄ

Jesienno-zimowe inspiracje Sephory wzbudzają zachwyt. Marka zaprezentowała już nowy look zarówno dla bizneswoman, jak i dla kobiet w podróży. Świetlista cera, świeża karnacja, promienny wygląd i wypoczęte rysy twarzy. Co je łączy? Zdaniem stylistów marki – blask. Dla tych, którzy pragną go uchwycić, Sephora – ekspert w dziedzinie kosmetyków dodających skórze blasku – proponuje wiele produktów do rozświetlania cery. Można to zrobić przy pomocy delikatnych muśnięć lub na całej powierzchni, dodać ustom apetycznego połysku, a policzkom świeżości. Pomoże nam w tym pełna gama starannie wybranych produktów, dostępnych w perfumeriach Sephora. Nowe kolory cieni do powiek, inspirowane kształtem sopli lodu opakowania soli do kąpieli, nowe maskary, podkłady i pudry. Zima 2019/2020 to również dla klientek i klientów Sephory czas maseczek wygładzających rysy twarzy, które przydadzą się podczas długiej podróży samolotem; sephora.pl



FOT. MATERIAŁY PRASOWE



CARAVAGGIO & BERNINI

Trzeba wybrać się tej jesieni do Wiednia na wystawę, jakiej dawno nie było i długo nie będzie. Obrazy Caravaggia, rzeźby Berniniego oraz inne kluczowe dzieła epoki wczesnego baroku rzymskiego można zobaczyć po raz pierwszy razem na tej wyjątkowej ekspozycji. Wystawa „Caravaggio & Bernini” prezentuje rewolucyjną sztukę XVII-wiecznego Rzymu. Michelangelo Merisi da Caravaggio (1571-1610) był prawdziwym buntownikiem swoich czasów. Jego obrazy były wyrazem sprzeciwu przeciwko stylowi renesansu i efektem poszukiwań ideału piękna. To, co łączy dwóch znanych na świecie mistrzów, to ich realistyczne przedstawianie natury. Podczas gdy dla stylu renesansu typowe były portrety o harmonijnych proporcjach i realistyczne obrazy krajobrazowe, w swojej twórczości Caravaggio i Bernini podczas przedstawiania ciał przywiązywali uwagę także do odczuć uwiecznianych postaci. To połączenie rzeczywistości i odczuć było nowością. Stało się charakterystyczną cechą baroku. Wystawa „Caravaggio i Bernini” w Muzeum Historii Sztuki w Wiedniu pokazuje, jak ukazywanie intensywnych uczuć nagle stało się zadaniem malarzy i rzeźbiarzy. Zgromadzono tu 70 arcydzieł. Wśród wielu wypożyczonych międzynarodowych dzieł znajdują się takie, które nigdy wcześniej nie były pokazywane publicznie, w tym niektóre rzeźby Berniniego i obraz najśłynniejszej malarki XVII wieku – Artemisii Gentileschi. Wystawę można oglądać do 19 stycznia 2020 roku. Warto wcześniej zarezerwować sobie bilet na konkretną datę i godzinę; khm.at

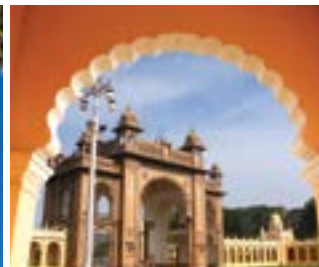


Podróż bez granic

Noah Strycker podjął się niezwykłego zadania. Postanowił zostać pierwszym w historii człowiekiem, który zaobserwuje połowę ze wszystkich znanych gatunków ptaków na świecie. Dał sobie na to rok. Zgodnie z tradycją miłośników ptaków, którzy regularnie podchodzą do wyzwania zwanego „wielki rok”, polegającego na prześciganiu się w liczbie spotkanych okazów. Strycker przez 365 dni podróżował z plecakiem, lornetką i aparatem



fotograficznym. Odwiedził 41 krajów na 7 kontynentach. Odbył 112 lotów, pokonując w sumie 161761 kilometrów. Rok zakończył z wynikiem 6042 gatunków na miesiąc przed swoimi 30. urodzinami. Oprócz prowadzenia obserwacji relacjonował na bieżąco swoją podróż w Internecie. To fascynujący zapis wyjątkowej podróży. Autor skupia się na gatunkach, które miały dla niego strategiczne znaczenie, i tych, które wywarły na nim największe wrażenie. Przedstawia je w fachowy, a zarazem dowcipny i przystępny sposób, podkreślając to, co w każdym, nawet najbardziej niepozornym ptaku najciekawsze.



KLM – NOWE KIERUNKI

W najnowszym rozkładzie Grupa Air France KLM kontynuuje inwestycje w siatkę połączeń. W porównaniu z ubiegłorocznym sezonem zimowym – pojawi się pięć nowych kierunków międzykontynentalnych w USA, Indiach, na Kostaryce, w Ekwadorze, wznowienie lotów na Seszele oraz liczne trasy w Europie, a całkowita oferta wzrośnie o 2,5 procent. Nowością dla klientów z Polski jest uruchomienie tego roku połączenie KLM z Wrocławia do Amsterdamu. Znamy też już dwie nowe destynacje, które pojawiają się w ofercie lotów Air France KLM od wiosny 2020: Austin (USA) liniami KLM przez Amsterdam oraz kolejna trasa Air France z Polski: Kraków–Paryż. Nowe połączenia z Paryża lub Amsterdamu to: Quito (Ekwador), Las Vegas (USA), Boston (USA), Liberia (Kostaryka), Bengaluru (Indie) oraz Mahe (Seszele) – wznowienie połączenia Air France z Paryża (CDG). W bieżącym sezonie Air France KLM oferuje 98 lotów tygodniowo z czterech miast w Polsce: Warszawy, Krakowa, Gdańska i Wrocławia.



DO LIBERCA NA JESIENNĄ WYCIECZKĘ

Liberec leży w kotlinie między Grzbietem Jesztedzkim a Górą Izerskimi, w pobliżu granicy z Polską. Nad miastem góruje szczyt Jeszted, na którym wznosi się hotel z tarasem widokowym i nadajnik telewizyjny – najsłynniejszy czeski zabytek techniki. Pod samą górę możemy dojechać tramwajem, następnie przesiąść się na kolejkę linową lub wybrać na spacer. Cykliści mogą za niewielką dopłatą przewieźć kolejką rower. Zimą narciarze mają do dyspozycji trasy zjazdowe o różnych poziomach trudności, wyciągi narciarskie i kolejkę linową. W okolicy jest uzdrowisko Libverda, zamki Sychrov i Frydlant czy Jablonec nad Nisou; czech-tourism.com

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

NA TOPIE

TARGI MEET THE BIDDER GRAND EDITION DLA BRANŻY MICE

26 listopada br. w warszawskim hotelu Arche Hotel Krakowska odbędzie się kolejna edycja targów Meet The Bidder Grand Edition. Organizator targów – firma Travel Bidder – przygotowuje obecnie swój największy, międzynarodowy warsztat B2B dla branży MICE. Będzie gościć ponad stu wystawców z pięciu kontynentów, w tym właścicieli biur DMC, sales managerów, marketing managerów wybranych hoteli i sieci hotelowych, venues, linii lotniczych, dostawców rozwiązań IT, a także osób zajmujących się zawodowo promocją atrakcji w danym regionie świata.

Diaamentowym Partnerem tej edycji została jedna z najbardziej popularnych destynacji wyjazdów incentive dla polskich grup, czyli Hiszpania. Silna grupa wystawców będzie promować atrakcje Walencji, Katalonii, Sewilli, Costa del Sol i Kraju Basków.

Organizatorzy promują polski rynek MICE przy współpracy ze stowarzyszeniami branżowymi, jak SITE Poland (Partner Targów i współgospodarz ITEX Night), SOIT (ekspert merytoryczny), MROT i WOT – Warsaw Convention Bureau (partnerzy Hosted Bidder Programme). Targi Meet The Bidder Grand Edition otrzymały honorowy patronat Prezesa POT.

Travel Bidder zaprasza pracowników polskich agencji incentive i biur podróży do udziału w spotkaniach, które dostarczą im listę ciekawych miejsc, hoteli, pomysłów i międzynarodowych kontaktów do potencjalnych kontrahentów.

Uczestnictwo w targach jest bezpłatne dla organizatorów wyjazdów z agencji incentive i biur podróży. Spotkania będą obsługiwane za pomocą aplikacji do spotkań B2B. Konieczna jest rejestracja poprzez wypełnienie formularza zgłoszeniowego, otwarta do piątku 22 listopada.



LINK DO REJESTRACJI:
www.meet-the-bidder.com/mtb-form-buyer



Quadrille
experience the wonderland.

Świąteczna
dezercja.

UL. FOLWARCZNA 2 GDYNIA • T: +48 58 351 03 00
WWW.QUADRILLE.PL

INNSBRUCK NA WEEKEND

Do miasta czy w góry? Dla sportu czy po kulturę? Na szczęście w przypadku krótkiej wyprawy do Innsbrucku nie musimy rozstrzygać takich dylematów. Aktywność fizyczną na mroźnym, zimowym powietrzu można tu łatwo połączyć z uczestnictwem w wydarzeniach kulturalnych i zakupami. A wszystko to dzięki temu, że majestatyczne Alpy są oddalone o zaledwie 20 minut jazdy samochodem z centrum miasta.



12

Błękitne niebo, góry pokryte białym puchem, który mieni się w słońcu, i powietrze łaskoczące nozdrza niczym bąbelki szampana. Kilkaset metrów niżej przed naszymi oczami rozpościera się malowniczy widok na miasto, a my opalamy się na restauracyjnym tarasie, licząc szczyty okolicznych trzytyśczników. Załedwie pół godziny później jesteśmy już w centrum Innsbrucku, spacerując po Starówce i robiąc zakupy w markowych butikach.

WYJĄTKOWE POŁOŻENIE

Innsbruck to serce Alp, atrakcyjne zarówno dla fanów zimowego szaleństwa, jak i wielbicieli dobrej kuchni. Spacerując śladami Habsburgów, odkryjemy najcenniejsze zabytki miasta, aby potem, kierując się prestiżowym przewodnikiem „Gault & Millau”, kosztować tradycyjnych potraw i testować nowoczesne dania kuchni świata. A wszystko to w towarzystwie dobrego wina. Śniadanie w centrum starożytności miasta, a lunch z widokiem na panoramę gór na wysokości ponad 2000 metrów n.p.m.? Tak, to właśnie czyni Innsbruck wyjątkowym!

MIASTO Z HISTORIĄ

Otoczone górami, położone nad rzeką Inn miasto ma wiele do zaoferowania. Jego rangę ponad 500 lat temu podniósł znacząco cesarz Maksymilian I, który przeniósł tu swój

Innsbruck to serce Alp, atrakcyjne zarówno dla fanów zimowego szaleństwa, jak i dla wielbicieli dobrej kuchni.

dwór. Zamek cesarski Hofburg wymieniany jest, obok zamków wiedeńskich, jako jeden z trzech najważniejszych kulturalnych zabytków Austrii. Warto zobaczyć również zamek Ambras czy najbardziej znany zabytek miasta – słynny Złoty Dach powstały na cześć ślubu Maksymiliana I z Bianką Marią Sforzą. Ów dach wykuszu kamienicy pokryty jest złoconym miedzianym gontem i jaśnieje w promieniach słońca. Innsbruck nie przytłacza, jest elegancki i kameralny, tak jak jego reprezentacyjna ulica Maria Theresien Strasse z barokowymi kamienicami, pełna urokliwych kawiarni i eleganckich sklepów. Panoramę miasta z górami najlepiej podziwiać z Wieży Miejskiej. Innsbruck to nie tylko najlepiej w Austrii zachowana Starówka, w mieście widać też odważnego ducha współczesnej architektury. Jej symbolem jest, zaprojektowana przez Zahę Hadid, stacja kolei Nordkette, która jak błyszczący lodowiec podkreśla piękno otaczających miasto gór i jest najczęściej fotografowanym budynkiem w Innsbrucku.

MENU HIGH LEVEL

Dzień spędzony w nowym miejscu często podsumowujemy przy dobrej kolacji. W stolicy Alp czeka wiele restauracji na wysokim poziomie, różnorodna kuchnia zaspoko

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

najbardziej wyrafinowane podniebienia. Warto zacząć od kuchni tradycyjnej i rozsmakować się w regionalnych specjalach przygotowywanych z najlepszych, świeżych lokalnych składników. Typowe dla tego regionu dania to pierogi i kluski w wielu odmianach. Z ostrym serem i boczkiem lub na słodko z brzoskwinia lub śliwką. W regionie Innsbrucku zjemy tradycyjną jagnięcinę, sznycel wiedeński, gotowaną wołowinę czy lokalnie hodowanego pstrąga. W dzisiejszych czasach zwracamy uwagę na pochodzenie żywności, chcemy jeść zdrowe, lokalne potrawy, przygotowywane według tradycyjnych receptur. W Innsbrucku restauracje posiadają specjalne certyfikaty i oznaczenia dań lokalnych. Organizacja Agramarketing Tyrol jest odpowiedzialna za certyfikowanie restauracji, dba o jakość potraw. Jedząc potrawy Typisch Tyrol mamy pewność, że podano nam regionalne danie przygotowane z najwyższej jakości składników.

Regionalne dania najlepiej jeść w tradycyjnych zajazdach, zrzeszonych w Verein Tiroler Wirtshauskultur (Stowarzyszenie Tradycyjnych Zajazdów). Prestiżowy przewodnik „Gault & Millau” nagroził najlepsze z nich, są to: tradycyjna restauracja Riese Haymon, wiejski zajazd Zum Wilden, Weisses Rössl, Isserwirt oraz Arzler Alm. Najlepsze dania kuchni tyrolskiej zjemy również w uroczej rezydencji Schöneck, w kawiarni Sacher na starym mieście oraz w Europastüberl, Schwarzer Adler i Goldener Adler. Jest w czym wybierać!

Jeśli jesteśmy ciekawi nowoczesnej austriackiej kuchni ze szczytą tradycji, znajdziemy w Innsbrucku miejsca, które oferują kuchnię lekką, często wegetariańską, z potrawami na bazie najlepszych regionalnych składników. Sitzwohl, Lichtblick z zapierającą dech panoramą miasta czy Das Schindler – to miejsca warte odwiedzenia. Jakie kulinarne przygody czekają nas jeszcze w Innsbrucku? Restauracje Sensei i Bonsai serwują kuchnię japońską i chińską, Lucy Wang proponuje francusko-chińską kuchnię fusion, zjemy w Innsbrucku również dania z Indii czy Nepalu. Stolica Alp leży w niewielkiej odległości od Włoch (20 minut jazdy samochodem), nie dziwi zatem obecność kuchni włoskiej w najlepszym wydaniu. Restauracje Die Pizzeria, Il Convento, Saponi and La Cantina oferują dużo więcej niż tylko włoską pizzę. Otoczone górami miasto z piękną Starówką i dobrymi restauracjami – czego chcieć więcej podczas zimowego wyjazdu?

POCZUJ MAGIĘ ŚWIĄT

Święta Bożego Narodzenia w Innsbrucku to magiczny czas. W mieście odbywa się aż sześć jarmarków adwentowych. Największy, a zarazem najstarszy jarmark znajduje się pod ogromną choinką, tuż przy słynnym Złotym Dachy. Na 70 straganach można się zaopatrzyć w ozdoby świąteczne, dzieła sztuki i wyroby rzemieślnicze. Dla dzieci przygotowano Aleję Bajek i Gigantów. Warto także odwiedzić →

W Innsbrucku restauracje posiadają specjalne certyfikaty i oznaczenia dań lokalnych.



13





pobliską platformę widokową, aby przekonać się, jak malowniczo prezentuje się Starówka w okresie przedświątecznym. Innsbruck to także doskonale miejsce dla osób chcących sprawić swoim bliskim wyjątkowy prezent na święta. Najlepiej wybrać się w tym celu na aleję Marii Teresy i Meraner Strasse, gdzie mieszczą się dziesiątki świetnie zaopatrzonych sklepów. W okresie przedświątecznym obie te ulice są wspaniale oświetlone, a największą popularnością cieszą się wówczas sklepy z odzieżą sportową oraz butiki słynnych marek modowych. Można tu także znaleźć małe sklepiki oferujące artykuły rzemieślnicze, jak również typowe tyrolskie karczmy, choćby na placu Wiltener Platzl lub w dzielnicy St. Nikolaus.

INNSBRUCK CARD

Warto zaopatrzyć się w 24-, 48- albo 72-godzinną Innsbruck Card, która zagwarantuje nam dostęp do wielu ciekawych atrakcji w mieście. Jej ważność liczona jest od chwili skorzystania z pierwszej usługi. Karta upoważnia do jednorazowego wstępu do każdego z muzeów i zabytków w regionie Innsbrucku, jednego wjazdu i zjazdu każdą kolejką liniową w regionie (Glungezerbahn i Drei-Seen-Bahn Kühtai tylko w lecie), dojazdu autobusem turystycznym do wszystkich atrakcji, wizyty w Muzeum Swarovskiego wraz z darmowym transportem, bezpłatnej podróży tramwajami i autobusami IVB, jednego spaceru z przewodnikiem po mieście, bezpłatnego wynajęcia roweru miejskiego na trzy godziny, a także do wizyty w Casino Innsbruck (plus żeton i drink powitalny), parku wodnym Natterer See i na krytym lodowisku Olympia World. Karta uprawnia także do zniżek na wiele innych atrakcji.

Ceny: 24 godziny – 43 euro; 48 godzin – 50 euro; 72 godziny – 59 euro; 50-procentowa zniżka dla dzieci w wieku 6-15 lat. ■

W Innsbrucku i jego okolicy nie brakuje świetnych hoteli i pensjonatów nastawionych na zaspokojenie wszelkich potrzeb przybywających tu turystów.

FOT. MATERIAL PRASOWE



Ten region idealnie łączy w sobie ofertę górskiego kurortu z atrakcjami pięknego miasta.

TEMAT Z OKŁADKI

ALPY NA WYCIĄGNIĘCIE DŁONI

Dlaczego wyjazd na narty do Innsbrucku jest tak przyjemnym doświadczeniem? Być może dlatego, iż region ten idealnie łączy w sobie ofertę górskiego kurortu z atrakcjami pięknego miasta. Na dodatek w pobliżu znajdziemy aż 9 stacji narciarskich dysponujących 90 wyciągami i kolejkami linowymi, oferującymi aż 260 kilometrów doskonale przygotowanych tras. Kühtai to najwyższy położony kurort zimowy w Austrii, na którego słonecznych stokach śnieg leży od początku grudnia aż do połowy kwietnia. Nie brakuje tu także tras biegowych dla wielbicieli narciarstwa klasycznego oraz ciekawych szlaków dla zwolenników freeridingu. A wszystko to zaledwie pół godziny jazdy samochodem od centrum Innsbrucku. Warto wspomnieć także o snowparku KPark – prawdziwym rajem dla amatorów jazdy na desce i freestyle'u.

Ośrodek narciarski Axamer Lizum był jedną z aren zmagania sportowców podczas igrzysk olimpijskich 1964 i 1976 roku, a obecnie przyciąga tłumy amatorów białego szaleństwa. Wielbiciele carvingu, snowboardziści i freeriderzy uwielbiają Lizum głównie ze względu na jego dwie wyjątkowe atrakcje: park freestyle'owy Golden Roofpark oraz nową trasę zjazdową zwaną Funslope, która składa się z 27 przeszkód gwarantujących maksymalną dawkę adrenaliny i tonę dobrej zabawy.

Kolejny popularny ośrodek o nazwie Vital Park mieści się na szczycie góry Patscherkofel, która wznosi się na południe od Innsbrucku i kusi nowym, szybkim wyciągiem uruchomionym w 2017 roku oraz bajecznie nasto- necznymi trasami i restauracjami z otwartymi tarasami, z których można podziwiać panoramę okolicy.

Ośrodek Muttereralp jest z kolei idealnym miejscem do zabawy na białym puchu dla rodzin, głównie ze względu na łagodnie nachylone osie łączki przeznaczone dla najmłodszych oraz początkujących narciarzy. Mieszczą się tu także dwa tory saneczkowe oraz kompleksy Snow Park i Kids Snow Park. Natomiast w parku Bikepark Innsbruck możemy spróbować swoich sił w zjeździe po stoku na rowerze górskim. Sztuka ta nie jest trudna do opanowania, a zapewnia dużo radości. Rowerzyści uwielbiają również spędzać czas w Innsbruck Bike Parku, gdzie organizowane są ciekawe wycieczki po okolicy.

Łańcuch górski Nordkette to prawdziwy raj dla amatorów freeridingu i miłośników zażywania słonecznych kąpeli na stoku, gdyż znajduje się tu najwyższy położony taras słoneczny w całym regionie. Stok Hafelekarrinne o nachyleniu sięgającym 70 procent gwarantuje freeriderom ogromny zastrzyk adrenaliny, natomiast w Skylineparku mogą oni zmierzyć się z kilkudziesięcioma specjalnie zaprojektowanymi przeszkodami. Dodatkowo atrakcjami są tu niezapomniane widoki na miasto oraz jedyny w swoim rodzaju lokal o nazwie Cloud 9 z igloobarem i strefą relaksu (czynny od stycznia do kwietnia). W każdy piątek odbywa się tu szalona impreza klubowa z muzyką miksowaną przez DJ-a. Do grupy dziewięciu ośrodków narciarskich dostępnych po wykupieniu jednego karnetu, w cenie którego jest zagwarantowany także bezpłatny transport, należy również ośrodek Oberperfuss Bergbahnen z łagodnymi trasami, które idealnie nadają się dla początkujących narciarzy i rodzin z dziećmi.

Ferie zimowe na szczycie

W Innsbrucku i jego okolicy nie brakuje świetnych hoteli i pensjonatów nastawionych na zaspokojenie wszelkich potrzeb przybywających tu turystów. Każdego roku powstają tu także nowe obiekty, prześcigające się w ofertach skierowanych do miłośników białego szaleństwa.

W kurorcie Kühtai możemy zarezerwować noclegi w nowym, czterogwiazdkowym hotelu Mooshaus, który łączy w sobie tradycyjne tyrolskie wygody z ofertą ekskluzywnych usług dla wymagających gości. Szczególnie warta polecenia jest tutejsza strefa wellness z odkrytym stumetrowym basenem Endless Sky Pool, z którego rozpościerają się zapierające dech w piersiach górskie widoki. Nie zapomniano tu także o młodszych gościach. W sali gier i zabaw Ravensburger o powierzchni 700 mkw. znajduje się m.in. ścianka wspinaczkowa, biblioteczka z dziesiątkami kolorowych książek i gier planszowych, jak również komputer z ekranem dotykowym dla dzieci powyżej 4 lat. Tuż obok mieści się salonik dla nastolatków z Wi-Fi i konsolami do gier wideo.

Innsbruck zachwyca i nie pozostawia obojętnym nikogo, kto choć raz odwiedził do wyjątkowe miasto; **innsbruck.info**

TOKIO OTWARTE NA ŚWIAT

Tokio nieustannie się zmienia. Niemal każdego dnia w mieście otwierają się nowe, ciekawe hotele, a rodzące się tu co chwila oryginalne trendy w modzie i gastronomii w krótkim czasie ogarniają nie tylko całą Japonię, lecz także świat.



令和



Jednak w ostatnich miesiącach tych zmian i nowinek jest w Tokio znacznie więcej, a przyczynił się do tego puchar świata w rugby, który od końca września do 2 listopada odbywał się w tym roku w Tokio i 11 innych japońskich miastach. Kolejnym impulsem do rozwoju są przyszłoroczne igrzyska, których Tokio jest dumnym gospodarzem. Oto krótki wykaz najnowszych hoteli, lokali gastronomicznych oraz atrakcji w stolicy Japonii.

HOTELE

Nowe hotele wyrastają w Tokio niczym grzyby po deszczu, a obiekty już istniejące zmieniają swoje oblicze. Przykładowo hotel Okura, który od 1962 roku mieścił się w dzielnicy biznesowej Toranomon i w ostatnich latach wymagał już remontu, w 2015 roku został poddany gruntownej renowacji, po której przemianowano go na Okura Tokyo (hotelokura.co.jp). Tak jak wcześniej znajdziemy tu dobre restauracje, luksusowe spa i bogatą ofertę dla biznesu, ale pod względem designu obiekt nie przypomina już dawnego Okury. W nowym, 17-piętrowym skrzydle o nazwie Heritage Wing urządzono przestronne pokoje z jasnymi meblami i gustownymi dodatkami, stanowiącymi ciekawą mieszankę tradycyjnego wzornictwa japońskiego i skandynawskiego. Co istotne, lobby mieszczące się w drugim nowym skrzydle hotelu nazwanym Prestige Wing jest niemal dokładną kopią oryginału z lat 60.

Jednym z najnowszych obiektów z kategorii ultramodnych jest hotel Koe (hotelkoe.com) w dzielnicy Shibuya. Na jego pierwszym piętrze znajduje się piekarnio-restauracja służąca także za salę funkcijną, na drugim

TEKST ROB GOSS



NA SĄSIEDNIEJ STRONIE: Reklama pucharu świata w rugby w dzielnicy Gaenmae.

OD LEWEJ: Pisownia japońska nowej ery Reiwa; hotel Hyatt Centric w dzielnicy Ginza; hotel Hoe, Muji Hotel



mieści się sklep z modną odzieżą, natomiast na piętrach od trzeciego do dziesiątego urządzono pokoje dla gości. Szklana fasada budynku i jego wnętrza, w których z wyczuciem zastosowano takie akcenty jak beton i odkryte rury, nadają całemu miejscu nowoczesny, industrialny wygląd.

Nowe hotele znajdziemy także w ekskluzywnej dzielnicy handlowo-rozrywkowej Ginza, która mieści się w bliskim sąsiedztwie kilku luksusowych hoteli biznesowych, takich jak Conrad oraz Peninsula. W kwietniu tego roku w górnej części 10-piętrowego wieżowca należącego do sieci handlowej Muji swoje podwoje otworzył Muji Hotel Ginza (hotel.muji.com) z wnętrzami charakteryzującymi się gustownym acz minimalistycznym wystrojem. Natomiast w ubiegłym roku w jego sąsiedztwie powstał pierwszy azjatycki hotel sieci Hyatt Centric.

NOWE ATRAKCJE

Zanim przedstawimy nowe atrakcje Tokio, warto wspomnieć o tych, których już nie ma. Dotyczy to m.in. legendarnego targu rybnego Tsukiji Market, na którym każdego ranka odbywały się aukcje tuńczyka. W październiku ubiegłego roku przeniesiono go na zrehabilitowane tereny odległe o 1,5 kilometra od starej siedziby. Przeprowadzka trwała długo, ponieważ okazało się, że ziemia na nowej

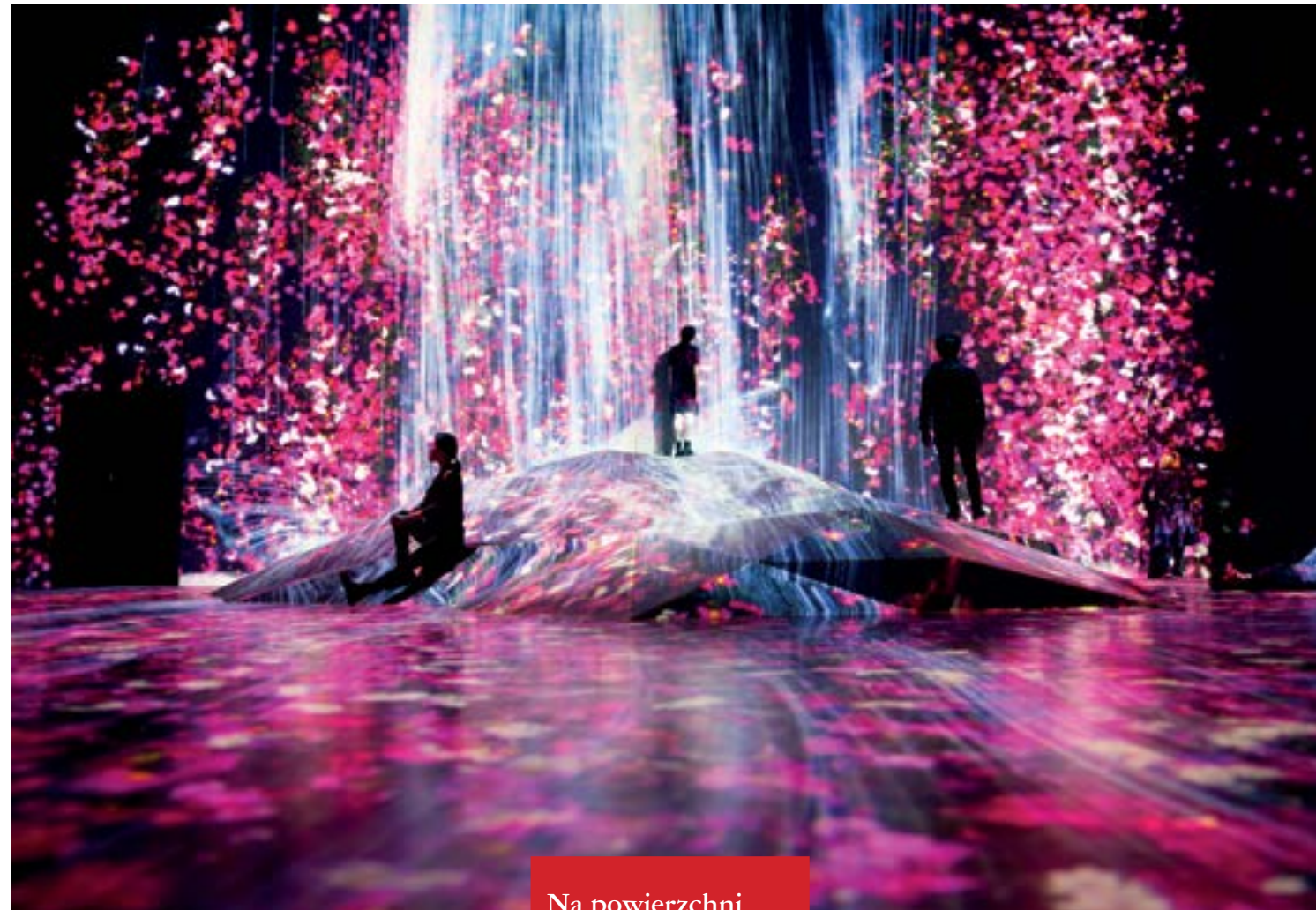
POWYŻEJ: Targ rybny Tsukiji
PONIŻEJ: Cesarz Naruhito wstąpił na tron w maju bieżącego roku.



FOT: ARCHIWUM, ADOBESTOCK

CZASY SIĘ ZMIENIAJĄ

Ostatniego dnia kwietnia bieżącego roku wraz z ogłoszeniem abdykacji przez 85-letniego cesarza Akihito oficjalnie zakończyła się japońska era Heisei – „wszechobecnego pokoju”. Dzień później na tron wstąpił nowy cesarz Naruhito, co dało początek nowej epoce zwanej Reiwa – „wspaniałej harmonii”. Wielu Japończyków przyjęło odejście poprzedniego władcy z nieukrywany smutkiem, ponieważ zapamiętali oni Akihito jako cesarza ludzkiego, o niezwykle współczującym sercu. Chyba nic nie odda tego lepiej od obrazków z marca 2011 roku, kiedy tuż po trzęsieniu ziemi para cesarska odwiedziła jedno ze schronisk dla ofiar kataklizmu, pocieszając swoich poddanych dobrym słowem i dopytując o ich potrzeby. Wspomniana zmiana epok ukażała także dość osobliwą cechę tradycyjnego japońskiego kalendarza. Otóż rok 2018 był rokiem Heisei 30 (czyli trzydziestym ery Heisei), natomiast 2020 będzie rokiem Reiwa 2. Jednak rok 2019 to według japońskiego kalendarza tak naprawdę dwa lata: od 1 stycznia do 30 kwietnia Heisei 31, a od 1 maja do 31 grudnia Reiwa 1.



Na powierzchni 10 000 mkw. mieści się kilkadziesiąt interaktywnych instalacji cyfrowych.

działce jest skażona. W rezultacie nowy Tsukiji Market, choć na wskroś nowoczesny, nie posiada uroku, z jakiego słynęło stare targowisko. Na szczęście w dawnym miejscu zachowało się kilkadziesiąt straganów, na których nadal można nabyć świeżą żywność i różnorodne drobiazgi do domu. Znajdziemy tu także kilka niewielkich rodzinnych restauracji sushi.

Jednym z najważniejszych obiektów tokijskiej sceny artystycznej jest futurystycznie wyglądające muzeum TeamLab Borderless (borderless.teamlab.art), które mieści się w dzielnicy Odaiba. Ten wyjątkowy obiekt oddany do użytku w lecie ubiegłego roku zdążył zyskać już miano pierwszego na świecie muzeum sztuki cyfrowej, a inicjatorem jego powstania był multidyscyplinarny kolektyw artystów, którzy na 10 tysiącach mkw. powierzchni budynku stworzyli kilkadziesiąt interaktywnych instalacji cyfrowych. Przykładowo „Wszelświat cząstek wody na skale”

POWYŻEJ: Muzeum sztuki cyfrowej TeamLab Borderless.

to ogromna kompozycja przypominająca kolorowy wodospad, który zwiedzający mogą dotknąć albo przez niego przejść, zmieniając w ten sposób wygląd całego dzieła, które to znajduje się w nieustannej przemianie.

Warto także odwiedzić najnowszy tokijski kompleks handlowy Tokyo Midtown Hibiya (hibiya.tokyo-midtown.com), który znajduje się nieopodal dzielnicy Ginza i Pałacu Cesarskiego. W jego skład wchodzi 20-piętrowy biurowiec oraz ogromne centrum handlowe o powierzchni 190 tysięcy mkw., w którym mieści się ponad 60 sklepów, w tym butiki luksusowych marek.

BARY I RESTAURACJE

Tokyo Midtown Hibiya to także jedno z największych skupisk najlepszych restauracji w mieście, gdzie na posiłek można bez trudu wydać nawet 20-30 tysięcy jenów (700-1000 złotych), nie wliczając w to wina i sake. Znajdziemy tu choćby nagrodzoną trzema gwiazdkami przewodnika Michelin restaurację Ryugin, którą prowadzi jeden z najwybitniejszych japońskich szefów kuchni →



OD GÓRY:
Kompleks Tokyo Midtown Hibiya; Guzzle – jeden z dwóch barów w lokalu SG Club; koktajl Wagyu Mafia Fashioned w barze Sip



FOT. ARCHIWUM

Seiji Yamamoto (nihonryori-ryugin.com/en). W Midtown Hibiya pojawił się także oddział mocno cenionej restauracji Sushi Namba oraz siostrzana placówka lokalu Nanzenji Hyotei z Kyoto, specjalizującego się w kuchni kaiseki-ryori (japońskiej odmiany kuchni haute cuisine).

SG Club uplasował się na 13. miejscu w rankingu 50 najlepszych barów w Azji.

Jeśli chodzi o scenę klubową, to w ostatnim czasie ogromną popularność zyskuje mieszczący się w dzielnicy Shibuya lokal o nazwie SG Club (sg-management.jp), na który składają się dwa bary: charakteryzujący się swobodną atmosferą Guzzle na parterze oraz nieco bardziej formalny Sip, który mieści się w podziemiach budynku. Klub działa od ubiegłego lata i jest własnością znanego tokijskiego barmana Shingo Gokana. Co ciekawe, w tym roku serwis internetowy worlds50best-bars.com umieścił SG Club na wysokim 13. miejscu w rankingu 50 najlepszych barów w Azji, a sam Gokan jest laureatem nagrody dla najlepszego barmana organizacji Altos Bartenders, na którą zasłużył sobie, tworząc tak pomysłowej koktajle, jak inspirowany margaritą drink o nazwie Flirtibird na bazie japońskiej wódki shochu zmieszanej z sokiem z cytryny yuzu, pachnotką zwyczajną i solą śliwkową. Na uwagę zasługuje także mikstura o nazwie Wagyu Mafia Fashioned, którego składnikami oprócz bourbona Woodford Reserve jest miód i... tłuszcz z wołowiny Kobe. ■

Komfort podróżowania nie tylko na święta

Wszystko, czego potrzebuje biznes

- ✕ oszczędność czasu
- ✕ spokój i wygoda
- ✕ strefa relaksu
- ✕ atrakcyjne menu

BUSINESS PASS FAST TRACK EXECUTIVE LOUNGES

Jeden prezent, tak wiele korzyści. Podaruj pracownikom i partnerom biznesowym **Business Pass** – zaproszenie do strefy komfortu i gwarancję udanego rozpoczęcia podróży. Teraz w świątecznej cenie.

Zamów voucher lub abonament:
terminal@polish-airports.com
tel. 22 650 10 80
lotnisko-chopina.pl

LOTNISKO
CHOPINA
WARSZAWA **85** lat

Z OPTYMIZMEM W PRZYSZŁOŚĆ

Pokojowo przeprowadzona aksamitna rewolucja sprzed roku i znaczący wzrost inwestycji zagranicznych w Armenii pozwalają obywatelom tego fascynującego kraju spoglądać w przyszłość z optymizmem.

W Erywaniu nie ma chyba miejsca, z którego nie dałoby się dostrzec słynnej góry Ararat. Ten majestatyczny pięciotyśięcznik znajduje się w odległości zaledwie 60 kilometrów od miasta, lecz dotrzeć na niego nie jest wcale łatwo. Dlaczego? Ponieważ w 1921 roku po zmianie granic Ararat przeszedł w ręce Turków i obecnie góra ta jest swoistym totemem dla wielomilionowej diaspory Ormian zamieszkujących Turcję, a dla reszty świata wstydliwą pamiątką po wydarzeniach, jakie rozegrały się tu niemal wiek temu.

Jednak na większości mieszkańców stolicy Ararat nie robi wielkiego wrażenia. Owszem, trudno go nie zauważyć, a jego zarys znajduje się nawet w herbie Armenii (wraz z Arką Noego, która według „Biblii” spoczęła właśnie u stóp góry). W rzeczywistości jednak masyw ten jest znacznie bardziej oddalony od Erywania, niż świadczą o tym zdjęcia wykonane za pomocą potężnych teleobiektywów. Sytuacja z górą zarazem doskonale opisuje charakter Ormian; nie zapominają oni o swojej bolesnej historii, ale starają się jej nie rozpamiętywać, skupiając się na teraźniejszości.

A nie da się ukryć, że mają oni sporo powodów do optymizmu. W pierwszych ośmiu miesiącach tego roku inwestycje zagraniczne w kraju wzrosły o 20 procent w porównaniu do analogicznego okresu w roku ubiegłym, natomiast liczba turystów zwiększyła się aż o 12,3 procent.

„The Economist” przyznał Armenii tytuł „Kraju Roku 2018” w uznaniu za pokojowo przeprowadzoną aksamitną rewolucję. Jej przywódca Nikol Paszinian wyprowadził ludzi na ulicę w proteście przeciwko zamiarom ówczesnego prezydenta kraju Serża Sarkisjana, który wzorem Władimira Putina po dwóch kadencjach na stanowisku głowy państwa mianował się „nadpremierem”. Po kilku dniach masowych demonstracji Sarkisjan ustąpił, oddając władzę Paszinianowi. Kilka miesięcy później w wyborach parlamentarnych partia Pasziniana zdobyła 70 procent wszystkich głosów. Ważną rolę w tym procesie odegrał obecny prezydent kraju Armen Sarkissian, który zachęcał obie strony konfliktu do dialogu, a dziś aktywnie promuje swój kraj na świecie.

W wywiadzie dla dziennika „Financial Times” Sarkissian stwierdził wręcz, że: „Armenia jest jednym z najnowocześniejszych start-upów w XXI wieku”. Co prawda już w 2007 roku Bank Światowy nadał krajowi miano „kaukaskiego tygrysa”, ale dotychczas Ormianie traktowali stwierdzenia tego typu z przymrużeniem oka. Jednak Sarkissian jest święcie przekonany, że podczas gdy ubiegły wiek stał pod znakiem eksploatacji zasobów naturalnych, tak obecne stulecie będzie wiekiem, w którym najważniejszą rolę odgrywać będą zasoby ludzkie.

Armenia nie posiada bogatych złóż ropy naftowej, węgla ani gazu (dysponuje jednak rudą miedzi, molibdenu i kilkoma kopalniami złota) i dlatego chce, aby jej największym bogactwem był czynnik ludzki. I choć kraj ten zamieszkały jest przez zaledwie trzy miliony ludzi (światowa diaspora Ormian liczy sobie niemal osiem milionów), to Sarkissian trafnie zauważa, że: „Małe kraje, takie jak Izrael, Singapur czy też Irlandia, które w poprzednich stuleciach padały ofiarą siłowej polityki światowych mocarstw, obecnie przeżywają rozkwit, ponieważ łatwiej jest im zaadaptować się do zmieniających się warunków ekonomicznych”.

Dowodem na prawdziwość tych słów może być sama burzliwa historia Ormian, którzy w przeszłości musieli często przystosowywać się do licznych zmian geopolitycznych w regionie. Historia Armenii jest wyjątkowa, ponieważ pierwsze wzmianki o jej istnieniu pochodzą sprzed co najmniej 2500 lat. Poza tym, ze względu na swoje położenie nieopodal góry Ararat oraz na granicy dwóch kontynentów, Armenia przechodziła z rąk do rąk. Okupowali ją m.in. Grecy, Persi, muzułmanie, Mongołowie i Mamelucy.

Również w czasach nowożytnych Armenii nie dane było zaznać spokoju. W wyniku ludobójstwa popełnionego w latach 1915-17 na ludności ormiańskiej życie straciło ponad

Historia Armenii jest wyjątkowa, pierwsze wzmianki o jej istnieniu pochodzą sprzed co najmniej 2500 lat.



OD LEWEJ: Pogańska świątynia Garni, wawóz Garni, pomnik Alexandra Tamanyana, głównego architekta Erywanu, klasztor Geghard w prowincji Kotajk, klasztor Sewanawank położony nad brzegiem jeziora Sewan



FOT.: ARCHIWUM, ISTOCK

CO WARTO ZOBACZYĆ

Erywańskie biura podróży oferują turystom szeroki wachlarz wycieczek jednodniowych zarówno po stolicy, jak i okolicy. Wycieczki wyruszają zazwyczaj z centrum Erywanu, a ich koszt wynosi od około 40 złotych za całonocny objazd minibusem do ponad 500 złotych za wycieczkę prywatnym samochodem z osobistym szoferem. W stolicy na pewno warto odwiedzić Muzeum Historyczne Armenii oraz Galerię Narodową (obie instytucje mieszczą się w tym samym budynku, lecz dysponują osobnymi wejściami), a także wspomniany wcześniej Matenadaran (repozytorium rękopisów). Bardzo popularne są również jednodniowe wyjazdy do Garni i Geghardu. Świątynia w Garni, mieszcząca się w obrębie starożytnych murów nad wysokim wąwozem, zachwyca swoją urodą. Geghard to z kolei starożytny kompleks klasztorny z kilkoma kościołami wydrążonymi w litej skale. To jeden z wielu przykładów dawnego trendu, jakim było budowanie świątyń chrześcijańskich w miejscu



pogańskich miejsc kultu. Ze ściany w jednym z kościołów wytryskuje naturalne źródło, którego woda ma ponoć właściwości lecznicze. Jeśli mamy nieco więcej czasu, możemy spróbować się na kolejną jednodniową wycieczkę, obejmującą wizyty w klasztorze Sewanawank, miasteczku Dilidżan, pobliskich klasztorach Hagharcin i Goszawank oraz nad jeziorami Parz i Sewan. Jezioro Sewan wraz z pobliskimi kościołami pw. Matki Boskiej oraz Świętych Apostołów to najczęściej fotografowane miejsca w Armenii, oczywiście prócz góry Ararat. Oba kościoły wchodzą w skład kompleksu klasztorowego wzniesionego w 874 roku n.e. Niemniej większość turystów przyjeżdża tu, by popatrzeć na jezioro. Położony w malowniczej dolinie klasztor Hagharcin został niedawno odbudowany, natomiast XII-wieczny Goszawank wyróżnia ogromny kamienny krzyż stojący przy jednej z kaplic. Spokojne górskie miasteczko Dilidżan warto odwiedzić choćby po to, aby zobaczyć zabytkowe budynki odrestaurowane przez organizację Idea Foundation. Wybrzeże jeziora Parz to idealne miejsce na obiad w jednej z restauracji serwujących dania kuchni lokalnej. Po posiłku możemy wybrać się na przechadzkę wokół zbiornika, ciesząc oczy tutejszą fauną i florą.

milion mieszkańców Armenii. Niestety do dziś wydarzenia te są negowane przez Turcję, której wojska były głównym sprawcą tej krwawej rzezi.

Zachodnia granica Armenii z Turcją jest szczególnie zamknięta, a linie Turkish Airlines nie obsługują tras Stambul–Erywań. To właśnie brak odpowiednich połączeń lotniczych jest jednym z największych problemów, z jakimi zmagają się obecnie Armenia. Na międzynarodowe lotnisko w Erywanu można dotrzeć codziennie jedynie liniami Aeroflot przez Moskwę oraz Flydubai przez Dubaj. Inni więksi przewoźnicy (Qatar Airways, Air France i Austrian Airlines) posiadają w swojej ofercie zaledwie dwa, trzy połączenia tygodniowo. W ostatnich miesiącach pojawiły się pogłoski, że stolicę Armenii zaczną obsługiwać także linie Ryanair oraz Wizz Air.

NIE MA JAK W DOMU

Większość podróżnych, z którymi miałem okazję zamienić parę słów podczas mojej podróży do Armenii, byli krewnymi osób, które wyemigrowały w latach 80. i 90. Wszyscy biegle znali język ormiański, ponieważ wychowali się w Armenii albo nauczyli go ich rodzice, dla których był to język ojczysty. Wielu z moich rozmówców rozważało powrót do Armenii na stałe, a podróż do ojczyzny przodków miała zapewnić ich w przekonaniu, że pozytywne zmiany, jakie się tu dokonały, nie są jedynie chwilowe. Kto wie, gdyby ten odwrócony drenaż mózgowi naprawdę się dokonał i doskonale wykształceni na Zachodzie specjaliści zaczęliby wracać do Armenii, wtedy marzenia Sarkissiana o zbudowaniu drugiego Singapuru miałyby szansę się ziścić. Podczas jednodniowej wycieczki nad jezioro Sewan, którą wykupiłem w jednym z biur podróży w Erywanu, odniosłem wrażenie, że większość towarzyszących mi ormiańskich turystów dałoby się zakwalifikować do wspomnianej powyżej kategorii. Wśród przedstawicieli wielu innych narodowości w autokarze znaleźli się także dwaj szkoccy studenci, którzy w Erywanu zatrzymali się w domu należącym do jednej z licznych filipińskich rodzin zamieszkujących stolicę. Armenia jest częstym celem podróży Filipińczyków zamieszkujących i pracujących w ZEA, Arabii Saudyjskiej, Katarze i Kuwejcie. Dzieje się tak, ponieważ przepisy wizowe w tych państwach nakazują pracownikom zagranicznym opuszczenie kraju przed złożeniem wniosku o przedłużenie wizy.

Wielu obcokrajowców przekracza zatem granicę, by tego samego dnia wrócić do kraju, w którym pracują, natomiast niektórzy traktują ten obowiązek jako doskonałą okazję do zwiedzania pobliskiej, chrześcijańskiej Armenii, gdzie mogą przyjrzeć się z bliska starożytnym kościołom i klasztorom, a zarazem wypocząć w znacznie łagodniejszym klimacie niż ten, który panuje w krajach Zatoki Perskiej.

Warto odnotować, że od wybuchu wojny domowej w Syrii w 2011 roku Armenia przyjęła do siebie już ponad 20 tysięcy Syryjczyków ormiańskiego pochodzenia. Jednak niezależnie od tego, czy ludzie chcą sami tu zamieszkać, czy też są do tego zmuszeni, w tutejszym społeczeństwie panuje przekonanie, że nowe pokolenia zdołają wprowadzić kraj



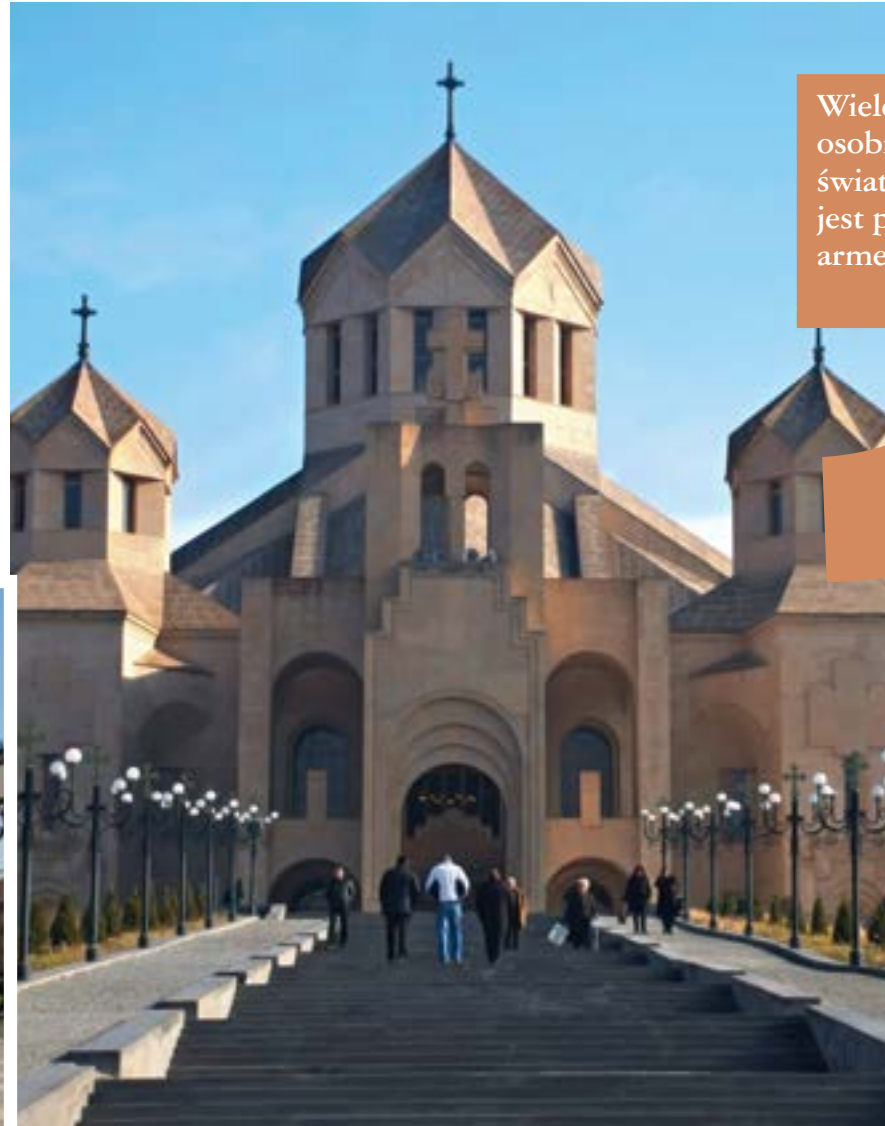
OD LEWEJ OD GÓRY:
Przodkowie Kim,
Khloé i Kourtney
Kardashian
pochodzili z Armenii.
Plac Republiki
w Erywanii

nagrodę humanitarną Aurora Prize for Awakening Humanity, zwaną potocznie ormiańskim pokojowym Noblem. Ustanowiono ją w 2016 roku, aby docenić odwagę i zaangażowanie osób walczących o dobro i prawa człowieka na całym świecie. Tegorocznym laureatem został aktywista Mirza Dinnayi, który pomógł tysiącom Jezydów w Iraku i Syrii uciec przed horrorem wojny. Nagroda jest zarazem częścią większego projektu o nazwie Aurora Humanitarian Initiative, stworzonego przez rosyjskich Ormian, w tym biznesmena Rubena Vardanjana, który od lat wspiera finansowo różnorodne inicjatywy w kraju, w tym wspomniany wcześniej Światowy Kongres Technologii Informacyjnych (WCIT).

– Uroczystość wręczenia nagrody Aurora Prize jest teraz częścią większego wydarzenia, w którego skład wchodzi także kongres WCIT. Mam nadzieję, że dzięki takim inicjatywom o zasięgu globalnym Ormianie rozproszeni po całym świecie zapragną nawiązać bliższy kontakt z ojczyzną swoich ojców – przekonuje Vardanian.

Rola gospodarza Światowego Kongresu Technologii

FOT.: TOM OTLEY; WENN RIGHTS LTD/ALAMY; ADOBESTOCK



Wiele znanych osobistości świata kultury jest pochodzenia armeńskiego.

Wraz ze wzrostem liczby turystów odwiedzających Armenię rośnie także popularność samego Erywania, który w porównaniu z aglomeracjami zachodniej Europy wydaje się sielską oazą.

Na ulicach panuje ruch, ale jest on dużo mniejszy niż w Bejrucie czy Kairze. Nie sposób również nie zauważyć, że Erywań jest naprawdę ładnym miastem, w którym nie brakuje przyjemnych dla oka widoków, w tym charakterystycznych budynków o różowych elewacjach. Na placu Republiki mieszczą się Muzeum Historii Armenii, Galeria Narodowa, imponujący gmach poczty państwowej oraz budynki administracji rządowej wyróżniające się za sprawą ogromnych kolumnad.

Paryż miał swojego Haussmanna, natomiast Erywań radzieckiego architekta ormiańskiego pochodzenia Alexandra Tamaniana, który w 1920 roku zaprojektował tutejsze szerokie aleje w stylu neoklasycznego odrodzenia. W parku jego imienia mieści się gigantyczny pomnik Tamaniana, przedstawiający go pochylonego nad planem słynnych erywańskich Kaskad, które wedle założeń ich twórcy miały być współczesną wersją wiszących ogrodów Babilonu. Kaskady są szerokie na 50 metrów i mają 572 stopnie, wznosząc się na 302 metry, a z ich szczytu rozpościera się widok na miasto i oczywiście górę Ararat.

Co ciekawe, otwarcie Kaskad zaplanowano na 50-lecie radzieckiej Armenii, jednak po upadku ZSRR i zakręceniu kurka z pieniędzmi projekt przez 20 lat czekał na ukończenie. Ostatecznie udało się to dzięki finansowemu wsparciu ze strony zamieszkałej w USA rodziny Cafesjianów. Na szczycie schodów można dojrzeć przez ogrodzenie ogromną dziurę w ziemi, w której niegdyś miało mieścić się jedno z tutejszych muzeów. Trudno jednak prognozować, czy kiedykolwiek ono powstanie.

Spacerując po mieście, w wielu jego zakątkach natkniemy się na mieszkańców grających w szachy, które śmiało można nazwać tutejszym sportem narodowym. Dość powiedzieć, że wielu byłych i obecnych arcymistrzów szachowych pochodzi właśnie z Armenii. Szachowe umiejętności mogą także przydać się w prawdziwym życiu. Armeńcy chcą bowiem przemienić w zaletę kraju coś, co dotychczas powszechnie uznawano za jedną z największych wad. Mowa o jego położeniu pomiędzy potężnymi sąsiadami: Turcją, Iranem i Gruzją.

– Armenia leży na skrzyżowaniu dróg czterech różnych cywilizacji – mówi Vardanian. – Dzięki pokojowej rewolucji, która ostatnio się tu dokonała, oraz licznej diaspory, która promuje nasz kraj na całym świecie, Armenia znów jest na ustach całego świata i są to słowa pełne pochwał i podziwu – dodaje. Niemal nikt nie wątpi, że przyszłość kraju rysuje się w jasnych barwach. Pozostaje jedynie życzyć Armenii odrobiny szczęścia, które dotychczas było tu towarem deficytowym. ■

Informacyjnych również nie jest przypadkowa. Kraj wciela bowiem w życie strategię, która w przyszłości ma zagwarantować mu status regionalnego centrum nowych technologii. Warto nadmienić, że w latach 70. i 80. ubiegłego wieku Armenia była swoistą doliną krzemową Kraju Rad, wytwarzającą ponad 30 procent jego elektroniki wojskowej. Po upadku ZSRR branża technologiczna zdołała przetrwać ciężkie czasy i obecnie jest najszybciej rozwijającym się sektorem gospodarki z roczną stopą wzrostu rządu 20 procent. Branża ta szczyci się także najwyższym odsetkiem firm zagranicznych działających na armeńskim rynku. Swoje siedziby i działy rozwoju posiadają tu tacy giganci, jak Microsoft, Oracle, Synopsys, D-Link, National Instruments czy też Mentor Graphics. W innych sektorach armeńskiego rynku od lat obecne są firmy Bloomberg, Pernod Ricard, Philip Morris i Atlas Copco.

W ubiegłym miesiącu agencja ratingowa Moody's podniosła rating kredytowy Armenii ze „stabilnego” do „pozytywnego”, prognozując dalszy wzrost gospodarczy na poziomie 5,5 procent rocznie.

CHORWACJA JESZCZE BLIŻEJ

Chorwacja, jedno z ulubionych wakacyjnych miejsc, jest dosłownie na wyciągnięcie ręki. A to dzięki bezpośrednim lotom, które są dostępne przez cały rok! Podróż z Polski, w zależności od wybranej destynacji, trwa blisko półtorej godziny.

W sezonie zimowym 2019/2020 można polecieć z Polski do pięciu chorwackich miast. Bezpośrednio z Warszawy do Zagrzebia, a z przesiadką w Zagrzebiu do Dubrownika, Splitu, Zadaru i Puli. Każde z nich ma inny charakter i inną historię. Cztery spośród wymienionych miast doceniło UNESCO, wpisując je na Listę Światowego Dziedzictwa. Piątym jest stolica chorwackiego rogu obfitości – malowniczy Zagrzeb.

DUBROWNIK

Perły Adriatyku specjalnie przedstawiać nie trzeba. Malownicze Stare Miasto otulone jest murami obronnymi, które strzegą go od wieków. W środku miasta historia Republiki Dubrownickiej dosłownie zaklęta jest w kamieniu. Warto posłuchać niezwyklej opowieści o tym, jakimi sposobami Republika broniła swojej niepodległości przez ponad 500 lat. Warto też przespacerować się po Starówce i poszukać miejsc związanych z popularnym serialem „Gra o tron”. Dubrownik zagrał w nim zarówno stolicę Siedmiu Królestw, jak i Czerwoną Twierdzę. Sceneria posłużyła również do scen z bitwy o Blackwater i do słynnej sceny wstydu Cersei. Zaś pobliska wyspa Lokrum zagrała Wolne Miasto Quarth.

SPLIT

Trzeba zobaczyć ponad 1700-letni dom Dioklecjana, rzymskiego cesarza reformatora. Jedyne spośród władców Imperium Rzymskiego, który dobrowolnie ustąpił z tronu i po prostu odszedł na emeryturę. Co więcej w pałacu mieszkał przez kolejnych 11 lat, aż do swojej naturalnej śmierci. Wzniesiona na powierzchni ponad 3 hektarów budowla jest świetnym przykładem geniuszu antycznych budowniczych. W pałacu, oprócz części mieszkalnej, znajdowała się również część przeznaczona dla wojska, a także fabryka sukna. Budynek mógł również poszczycić się świeżą wodą prosto ze źródła rzeki Jadro, dostarczaną akweduktem długim na 9 kilometrów, z idealnym spadkiem pod kątem 3 procent na całej długości!



OD GÓRY:
Dubrownik,
Split; Zadar



OD GÓRY OD LEWEJ:
Zadar, Pula,
Zagrzeb

ZADAR

Choć miasto ma niezwykle bogatą historię, tym, co współcześnie przyciąga gości, są Morskie Organy. Ten unikatowy w skali świata instrument napędzany jest siłą morskich fal. Właśnie z tego względu gra codziennie zupełnie inną melodię – rozkosznie wydobywając dźwięk. Gdy już nacieszycie uszy, wybierzcie się poszukać odpowiedzi na pytanie, dlaczego Zadar stanowi część także polskiej historii. Znajdziecie ją w kościele św. Stefana. W ołtarzu głównym znajduje się sarkofag z relikwiami biblijnego starca Symeona. Jest na nim przedstawiona, jako mała dziewczynka, późniejsza królowa Polski Jadwiga wraz ze swoją matką Elżbietą Bośniaczką.

PULA

Stolica półwyspu Istria słynie z unikatowego i świetnie zachowanego antycznego amfiteatru. Zbudowany w kształcie elipsy nad brzegiem morza, jest drugim na świecie tak dużym i tak dobrze zachowanym tego typu obiektem. Jego początki sięgają II wieku przed naszą erą i okresu panowania cesarza Oktawiana Augusta. Od zakończenia budowy w I wieku zasłynął jako arena walk gladiatorów. Kilka wieków później tak bardzo spodobał się dożom Republiki Weneckiej, że postanowili go w całości przenieść do... Wenecji. Dzisiaj amfiteatr to sala koncertowa na ponad 5 tysięcy miejsc siedzących. Odbývają się tu koncerty największych gwiazd światowej muzyki. Od ponad 60 lat gości tu również Pulski Festiwal Filmowy.

ZAGRZEB

Idealna na city break stolica Chorwacji, która zachwyca piękną architekturą i dużą liczbą parków miejskich. Miejsce, w którym nigdy nie będziecie się nudzić! Bogactwo historii i wydarzeń inspirowane do ich odkrywania w składającym się z trzech części Starym Mieście. Poszukajcie śladów związanych z legendarnym pociągami Orient Express, odkryjcie tunele, którymi przemykały czarownice z Grič, albo po prostu odpocznijcie na Zrinjevcu, pijąc kawę i słuchając miejscowej kapeli.

Warto odkryć Chorwację na nowo, aby przekonać się, że każdy znajdzie tu coś dla ciała i dla ducha. Bezpośrednie połączenia lotnicze z Polski sprawiły, że Chorwacja jest jeszcze bliżej. ■

TEKST HANNAH BRANDLER

BIZNES MIĘDZY KOBIEȘAMI

Wybór klubów członkowskich, miejsc coworkingowych i grup networkingowych dla kobiet nigdy nie był tak duży jak obecnie. Które z nich są warte rekomendacji?

W ostatnich latach nastąpił prawdziwy wysyp nowych narzędzi ułatwiających rozwój kariery, takich jak wydarzenia networkingowe, autopromocje i wykłady wybitnych osób ze sfery biznesu.

Co ważne, trend ten można zauważyć niemal na całym świecie. Wiele klubów ma za granicą swoje oddziały albo kluby partnerskie. To dobra informacja dla biznesmerek, którym niełatwo znaleźć odpowiednie miejsce do pracy, zwłaszcza w miastach, które są im mało znane.

KLUBY CZŁONKOWSKIE

THE WING

Klub The Wing, założony trzy lata temu w nowojorskiej dzielnicy Flatiron przez Audrey Gelman i Lauren Kassan, posiada obecnie osiem lokalizacji w USA, a w październiku otworzył swój londyński oddział mieszczący się w pięciokondygnacyjnej kamienicy na Great Portland Street. Jeszcze w tym roku swoje podwoje otworzą kluby w Williamsburgu i nowojorskim Bryant Parku, a za rok planowane jest uruchomienie oddziałów w Seattle i Toronto. Na liście członkiń znajduje się wiele prominentnych postaci, m.in. brytyjska modelka Cara Delevingne i amerykańska reżyserka Lena Dunham. The Wing aktywnie zachęca klubowiczki do nawiązywania nowych kontaktów, poszukiwania partnerów biznesowych i wymieniań się wiedzą oraz doświadczeniami. Organizuje także liczne wydarzenia. W pomieszczeniach do pracy znajdują się m.in. wygodne długie stoły i budki telefoniczne. Wszystkie kluby posiadają także sale konferencyjne, kawiarnie, salony kosmetyczne i biblioteki. Roczne członkostwo w londyńskim klubie kosztuje 1836 funtów, natomiast →



ecocar.pl

Zadzwoń
+48 123456789

**Zamów przez aplikację
mobilną EcoCar**



TAXI 123456789



WARSZAWA • WROCŁAW • GDAŃSK • GDYNIA • Sopot



Z LEWEJ:
The Wing
w dzielnicy
Flatiron

karnet wstępu do wszystkich klubów na świecie to wydatek rzędu 2700 dolarów za rok. Osoby czynnie wspierające rozwój karier kobiet i dziewcząt z marginesu mogą liczyć na darmowe członkostwo. the-wing.com

THE ALLBRIGHT

Mieszczący się w dzielnicy Fitzrovia klub The Allbright powstał w ubiegłym roku z inicjatywy Debbie Wosskow i Anny Jones, a jego nazwa jest ukłonem w stronę byłej sekretarz stanu USA Madeleine Albright, która stwierdziła niegdyś, że: „W piekle jest specjalne miejsce dla kobiet, które nie pomagają innym kobietom”. W tym roku w dzielnicy Mayfair powstał pierwszy oddział klubu, w którym znajdziemy m.in. pomieszczenie coworkingowe, budki telefoniczne, przestrzeń funkcjonalną, dwa tarasy na dachu, restaurację, siłownię i gabinety masażu. Kolejny oddział został uruchomiony we wrześniu w zachodnim Hollywoodzie, a w najbliższej przyszłości The Allbright zawita także do Nowego Jorku i Waszyngtonu. Co ważne, karnet klubowy zapewnia członkiniom wstęp do wielu podobnych miejsc partnerskich na całym świecie, a panowie mogą tu wejść w charakterze gości. We współpracy z bankiem HSBC klub organizuje w Mayfair i Los Angeles tzw. Dni Autopromocji, podczas których biznesmenki mogą zareklamować swoje firmy potencjalnym in-

westorom. Członkostwo z możliwością wstępu do wszystkich klubów kosztuje 1300 funtów rocznie (plus opłata rejestracyjna w wysokości 300 funtów). Warto wspomnieć także o Akademii Allbright, czyli trzech bezpłatnych kursach online, na które co miesiąc organizowany jest nabór. allbright-collective.com

UNIVERSITY WOMEN'S CLUB

Historia tego знаменitego klubu, mieszczącego się w ogromnej georgiańskiej posiadłości w londyńskiej dzielnicy Mayfair, sięga 1886 roku, a jego członkiniami są głównie przedsiębiorczynie, studentki i absolwentki prestiżowych uczelni. Wewnątrz znajdują się gustownie urządzona biblioteka, przestronny salon, jadalnia z widokiem na ogród oraz 22 przytulne pokoje sypialne. Mężczyźni mają tu wstęp w charakterze gości i mogą zatrzymać się na noc jedynie po uprzedniej rezerwacji przez jedną z członkiń. Trzecie piętro zarezerwowane jest wyłącznie dla pań. Członkinie klubu mogą dwukrotnie w ciągu roku wynająć bezpłatnie jedno z pomieszczeń klubowych. Członkostwo zaczyna się od 456 funtów rocznie. Do tego dochodzi opłata wpisowa w wysokości 300 funtów. Panie poniżej 26. roku życia mogą liczyć na rabat. Klub posiada umowy wzajemne z podobnymi instytucjami na całym świecie. universitywomensclub.com



APM
DEVELOPMENT



BIURO SPRZEDAŻY

TEL.: (022) 847 91 86, UL. BARTYCKA 85

WWW.LUDWINOW.APM-DEVELOPMENT.COM.PL



MIEJSCA COWORKINGOWE ONE GIRL BAND, GLASGOW

– Stawiamy na wspólnotę zamiast konkurencji – mówią przedstawicielki ośrodka coworkingowego One Girl Band, założonego w 2015 roku przez biznesmankę Lolę Hoad jako sposób na zapobieżenie poczuciu osamotnienia, które dotyka wiele kobiet biznesu. Początkowo ośrodek mieścił się w Brighton, ale w tym roku przeniósł się do kompleksu Axiom Warehouse w Glasgow. One Girl Band jest czynny przez całą dobę i oferuje swoim członkiniom przestronne, wypełnione światłem pomieszczenia oraz łazienki z prysznicami. Członkostwo typu Resident (225 funtów na miesiąc) zapewnia nam nieograniczony wstęp do ośrodka wraz z własnym biurkiem i szafką, natomiast w opcji Secondary (105 funtów na miesiąc) z pomieszczeń klubowych można korzystać przez trzy dni w tygodniu, współdzieląc biurko z inną członkinią. Wpisowe wynosi 30 funtów, a członkinie mogą liczyć również na darmowy wstęp na różnorodne wydarzenia odbywające się w OGB. Kartę jednodniową kosztuje 15 funtów. onegirlband.co.uk

BLOOMING FOUNDERS, LONDYN

Ośrodek ten dostępny jest zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn, choć koncentruje się on głównie na zaspokojeniu potrzeb pań. Biznesmanka Lu Li, która założyła Blooming Founders w 2015 roku, chciała w ten sposób wesprzeć początkujące przedsiębiorczynie, oferując im miejsce, w którym mogłyby nawiązywać kontakty biznesowe i wzajemną współpracę,

OD GÓRY OD LEWEJ: Dyrektor Tate Gallery Maria Balshaw przemawia na imprezie w centrum Marguerite; Lu Li, założycielka Blooming Founders; wykład w Congress London



a także nabywać nowe umiejętności. Obecnie ośrodek posiada dwie placówki, obie w londyńskiej dzielnicy Shoreditch: na Curtain Road znajduje się siedziba główna, natomiast przestrzeń coworkingowa mieści się w centrum innowacji Cocoon przy Christopher Street. Pakiety członkowskie zaczynają się od 30 funtów plus VAT. Wśród oferowanych tu wydarzeń znajdziemy m.in. dni autopromocji oraz wykłady znanych osób. bloomingfounders.com

SIECI NETWORKINGOWE MARGUERITE, LONDYN

Ta sieć networkingowa dla kobiet zajmujących się sztuką i nazwana na cześć słynnej Marguerite „Peggy” Guggenheim została założona w 2015 roku przez Joannę Payne. Sieć posiada ponad 300 członkiń i organizuje około 40 imprez rocznie. Dostępne są różnorodne pakiety członkowskie: od najprostszego Outside the Bubble (60 funtów), który zapewnia dostęp do społeczności i 30 procent zniżki na bilety na wydarzenia; do Marguerite 1938 (1680 funtów plus 450 funtów wpisowego), który gwarantuje nieograniczony wstęp na wszystkie podstawowe wydarzenia i osiem elitarnych. margueritelondon.com

CONGRESS LONDON

Ta sieć stworzona w 2016 roku przez grupę przedsiębiorczyń reprezentujących różne branże w ostatnie wtorki miesiąca organizuje różnorodne wydarzenia, takie jak choćby pogadanki ekspertów z różnych branż czy też spotkania w małych grupach zwane Cliques. Nie ma tu żadnej opłaty

członkowskiej, płaci się jedynie za wstęp na imprezy (5-10 funtów). Nowe osoby mogą liczyć na przedstawienie ich pozostałym członkiniom sieci. congress-london.com

PLATFORMY PODRÓŻNE SHE TRAVEL

Ta członkowska platforma internetowa powstała w lipcu tego roku i to dzieło Anny-Liisy Tampuu, menedżer ds. analizy ryzyka w firmie Northcott Global Solutions. Można tu zadawać pytania na forach regionalnych, uzyskać porady dotyczące podróży od specjalistów ds. bezpieczeństwa, jak również poznać podobnie myślące profesjonalistki z całego świata. Możemy tu dowiedzieć się o zagrożeniach, jak również tradycjach panujących w egzotycznych zakątkach świata. Czaty grupowe są dostępne tylko dla pań, ale panowie mogą uczestniczyć w różnorodnych innych wydarzeniach. Indywidualne członkostwo kosztuje 60 funtów za rok; ceny pakietów zaczynają się od 6000 funtów. shetravel.co.uk

MAIDEN VOYAGE

Maiden Voyage to sieć społecznościowa dla podróżujących biznesmerek, założona w 2008 roku przez Carolyn Pearson. Strona posiada obecnie 12 tysięcy członkiń z ponad stu krajów, a od niedawna wystawia także certyfikat hotelom, które są przyjazne kobietom. Znajdziemy tu również porady na temat podróży, przewodniki po miastach i szkolenia dla pracodawców. Członkostwo indywidualne jest bezpłatne; ceny pakietów firmowych zaczynają się od 3500 funtów. maiden-voyage.com

LUKE FULLAONE

BERNINA EXPRESS OD LODOWCÓW PO PALMY



Wspaniałe wieści dla wielbicieli kolei z całego świata: z dala od wielkomiejskiego gwaru, w samym środku bajecznych Alp czeka na was jedyna w swoim rodzaju przygoda. Lśniące lodowce, strome, skaliste wąwozy i ogromne konstrukcje zaprojektowane przez nieustraszonych pionierów kolejnictwa – wszystko to można zobaczyć na własne oczy, wystarczy kupić bilet na podróż pociągiem Bernina Express.

Siedząc wygodnie w specjalnie zaprojektowanym wagonie Panorama, pasażerowie mogą podziwiać w pełnej krasie tę 122-kilometrową trasę, wpisaną w 2008 roku na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w uznaniu wyjątkowych technologii zastosowanych przy jej budowie.

Podczas trwającej około czterech godzin podróży pasażerowie mają okazję doświadczyć na własnej skórze wielu geograficznych i klimatycznych skrajności. Poza tym gdzie indziej można w tak krótkim czasie poznać z bliska tak wiele aspektów szwajcarskiego życia, włączając w to tutejszą kulturę, język i jedyne w swoim rodzaju widoki?

Główna trasa Bernina Express wiedzie z Chur do Tirano, jednak od niedawna pociągi odjeżdżają także ze stacji Landquart, Davos i St. Moritz. Wybieżka Bernina Express gwarantuje podróżnym niezapomniane widoki i moc adrenaliny. Spiralne tunele, pokonywanie których może przyprawić o zawrót głowy, wysokie wiadukty w dolinach

Albula i Valposchiavo i imponujące lodowce otaczające przełęcz Bernina – to tylko niektóre z atrakcji. Jeżeli zapagniemy zobaczyć z bliska tereny pokryte wiecznym lodem, wystarczy wykupić bilet na przejazd pociągiem Bernina Diavolezza Express. Wyrusza on z Landquart albo Davos, wywożąc pasażerów niemal na sam szczyt góry Diavolezza. Podróż linią Bernina Express to nie tylko uczta dla oczu, ale i kubków smakowych. Wszystkie pociągi posiadają własny minibar z przepyszными regionalnymi przekąskami, a w stacjach docelowych, czyli w Poschiavo i Tirano, mieszczą się liczne wykwinne restauracje.

Podróż powrotną możemy odbyć koleją albo wybrać przejażdżkę autobusem Bernina Express do Lugano. Można śmiało powiedzieć, że wybieżka krajobrazowa pociągiem Bernina Express to niezapomniane przeżycie.

Odkryj włoskie smaki w Sheraton Grand Warsaw

Prosto i pysznie. To motto Cucina Mia. Poczuj włoski styl życia. Poczuj się swobodnie jak we własnej kuchni. W miejscu nowym, ale znajomym, gdzie każdy kęs to nowy smak.

Gdzie produkty najwyższej jakości i tradycyjne przepisy włoskiej kuchni odgrywają główną rolę. Tworzymy proste dania, bazując na świeżych, oryginalnych składnikach. Przyjazna atmosfera oraz profesjonalna i życzliwa obsługa sprawiają, że jest to idealne miejsce na spotkania z przyjaciółmi. Menu, zaprojektowane przez naszego wybitnego szefa kuchni Marcina Sasina przy wsparciu Riccarda Pinny, włoskiego szefa kuchni pochodzącego z Sardynii, bazuje na prostych daniach przygotowanych z najlepszych produktów. Wyśmienita kawa, zdrowe włoskie śniadania,

pyszne lunchy, sycące kolacje, bar z mozzarellą i cicchetti, oryginalne likiery i wyborne wina – to wszystko czeka na ciebie w Cucina Mia.

Odkryj smaki, które zabiorą cię w podróż przez kolorowe rynki Neapolu aż po tętniące życiem ulice Mediolanu. Cucina Mia to coś więcej niż kolejna zwykła restauracja, to przestrzeń, w której możesz pracować, odpoczywać, spotykać ludzi i biesiadować!

Doskonała lokalizacja przy placu Trzech Krzyży w hotelu Sheraton Grand Warsaw, nowo otwarte wnętrze, współczesny wystrój, a przede wszystkim wyborne, proste włoskie dania przygotowane z produktów najwyższej jakości spełnią nawet największe oczekiwania miłośników nie tylko włoskiej kuchni, lecz także włoskiego stylu życia.

Menu, zaprojektowane przez naszego wybitnego szefa kuchni Marcina Sasina przy wsparciu Riccarda Pinny, włoskiego szefa kuchni pochodzącego z Sardynii, bazuje na prostych daniach przygotowanych z najlepszych produktów.

Cucina Mia jest przestrzenią, która zmienia się w ciągu dnia: od śniadań à la carte poprzez doskonale lekkie lunchy aż po wyborne wieczorne kolacje.

WYJĄTKOWE ŚNIADANIE

Zacznij dzień od włoskiego śniadania. Niezależnie od tego, czy jesteś gościem hotelu, czy pracujesz w okolicy, a może po prostu przechodzisz obok, możesz skosztować najlepszego w mieście prawdziwego włoskiego espresso, zdrowych słoików śniadaniowych i świeżo wyciskanych soków.

LUNCH JEDYNY W SWOIM RODZAJU

Odkryj włoskie lunchy, świeże kanapki przygotowane w całości z włoskich produktów, wybór cicchetti, całą gamę zup, salatek, makaronów, risotto i innych specjałów Cucina Mia. Dodatkowo możesz spróbować wybornej kawy lub dobrego włoskiego wina razem z jednym z klasycznych włoskich deserów, takich jak tiramisu czy tarta cytrynowa.

BAR Z MOZZARELLĄ

Nietypowe doświadczenie kulinarne zapewnia bar z mozzarellą. Wskazujesz swój ulubiony rodzaj świeżej mozzarelli i wybierasz dodatki według własnego uznania. Kilka kropel zapachowej oliwy z oliwek podbija smak dania, a deska świeżo krojonych włoskich serów i mięs będzie idealną przekąską do kieliszka włoskiego wina czy innych oryginalnych włoskich trunków, nalewek i koktajli.

CAŁODNIOWA UCZTA

Odwiedź nas w czasie śniadań, lunchu i kolacji i poczuj włoski styl życia w Cucina Mia. Skosztuj oryginalnych produktów z różnych regionów Włoch. Siedząc przy kameralnych dwuosobowych stołach lub dzieląc



Cucina Mia to coś więcej niż kolejna zwykła restauracja, to włoski styl życia,

przestrzeń z innymi przy dużych wspólnych ławach, możesz obserwować tętniący życiem bar, który znajduje się w samym centrum Cucina Mia. Spróbuj świeżej mozzarelli lub cicchetti. Spotkaj się ze znajomymi przy lampce włoskiego wina czy prosecco.

Cucina Mia otwierana jest już o godzinie 8 rano i pozostaje czynna aż do późnych godzin wieczornych. Restauracja działa do godziny 23:00, a bar czynny jest nawet do 00:30 w nocy. ■



LOT z bogatą ofertą połączeń na sezon zimowy

Polskie Linie Lotnicze LOT w rozpoczynającym się 27 października sezonie zimowym oferują ponad 54,5 tysiąca rejsów. To aż o 11 procent więcej niż w analogicznym okresie rok temu. Polski przewoźnik zainauguruje dwa nowe połączenia dalekodystansowe – od 3 listopada samoloty Boeing 787 Dreamliner polecą do Kolombo na wiecznie zielonej Sri Lance, a od 15 stycznia na jeden z najnowocześniejszych portów lotniczych na świecie – Pekin-Daxing (PKX). Aż na 17 trasach LOT zwiększy liczbę częstotliwości, wśród nowości znalazła się także trasa krajowa z Warszawy do Bydgoszczy.

Na przełomie października i listopada linie lotnicze prezentują nową, skrojoną pod konkretny sezon siatkę połączeń, dzięki analizom dostosowując ją do oczekiwań pasażerów.

DO KĄD POLECIMY ZIMĄ?

Przełom października i listopada to moment wyjątkowy dla branży lotniczej. Podobnie jak na przełomie marca i kwietnia linie lotnicze prezentują nową, skrojoną pod konkretny sezon siatkę połączeń, dzięki analizom dostosowując ją do oczekiwań pasażerów.

W rozpoczynającym się 27 października sezonie zimowym LOT zaoferuje nie tylko o 11 procent więcej rejsów, ale także aż o 14 procent więcej miejsc w porównaniu do analogicznego okresu rok temu.

– Po bardzo dynamicznym i udanym sezonie letnim przed nami sezon zimowy. Przygotowaliśmy bardzo atrakcyjną ofertę połączeń, dostosowaną do potrzeb pasażerów. Do naszej bogatej i wciąż rozbudowywanej siatki połączeń 3 listopada dołączy sezonowe połączenie z Warszawy do Kolombo, a od 15 stycznia 2020 rejsy ze stolicy Polski do Pekinu-Daxingu. Dzięki czterem dodatkowym połączeniom do stolicy Chin LOT zaoferuje Państwu codzienne rejsy do Pekinu – powiedział nam Rafał Milczarski, prezes Zarządu Polskich Linii Lotniczych LOT.

Sezon zimowy to także zwiększenie względem sezonu zimowego sprzed roku frekwencji na wybranych trasach z Warszawy. Samoloty polskiego przewoźnika częściej polecą do: Stambułu, Berlina, Wiednia, Tallina, Kluż-Napoki, Koszyc, Budapesztu, Odessy, Rygi, Kijowa, Toronto, Lublany i Nowego Jorku (JFK).

W związku z dynamicznym rozwojem Polskie Linie Lotnicze LOT nie tylko otwierają kolejne połączenia z Warszawy,

LOT powiększa nie tylko ofertę połączeń, lecz także flotę.



rozbudowują swój budapeszteński hub, ale także rozwijają siatkę połączeń dowozowych z lotnisk krajowych. Od sezonu zimowego pasażerowie będą mogli skorzystać z dodatkowych połączeń między stolicą Polski a Poznaniem, Lublinem, Zieloną Górą i Rzeszowem. LOT 27 października przywrócił także połączenie krajowe między Lotniskiem Chopina a Bydgoszczą. Bombardieri Q400 LOT-u będą wykonywały rejsy na tej trasie z częstotliwością 10 lotów w tygodniu.

NOWA FLOTA

Jak co roku LOT na sezon zimowy zawiesi połączenia z Warszawy do: Połagi, Splitu, Zadaru, Puli oraz nowo uruchomione latem 2019 roku połączenia między Warszawą a Warną

FOT. S. RUSNIK, ADOBESTOCK



OD LEWEJ
OD GÓRY:
Sri Lanka,
Pekin,
Embraer 195,
Kalifornia

i Korfu, Krakowem a Dubrownikiem i Bukaresztem, a także Rzeszowem i Nowym Jorkiem (EWR).

– Powiększamy nie tylko ofertę połączeń, ale także flotę LOT-u. Na przełomie października i listopada dołączy do niej 15. już model Boeing 787 Dreamliner, mogący zabrać na pokład prawie 300 pasażerów w trzech klasach podróży. Dwa kolejne dreamlinery wzmocnią naszą flotę już na wiosnę. Jednocześnie wciąż pracujemy nad dalszym rozwojem floty regionalnej, która powinna nam pozwolić zaoferować Państwu w sezonie lato 2020 kolejne, bardzo interesujące nowości – dodaje Rafał Milczarski.

Bilety na połączenia LOT-u dostępne są we wszystkich kanałach sprzedaży, m.in. na **lot.com**



Rekordy polskiej marki

LOT w 2018 roku przewiózł rekordową liczbę ponad 8,9 miliona pasażerów, o 2 miliony więcej niż rok wcześniej. W grudniu polski przewoźnik ugości na swoim pokładzie 10-milionowego pasażera. LOT używa dziś na co dzień ponad 80 nowoczesnych samolotów. Przewoźnik ma w swojej rozkładowej ofercie już 111 połączeń na całym świecie. Polskie Linie Lotnicze LOT to nowoczesny przewoźnik łączący Europę Środkową i Wschodnią ze światem.

W ofercie są bezpośrednie rejsy dalekodystansowe do portów w: Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Chinach, Japonii, Korei Południowej, Singapurze, Indiach i na Sri Lance. Polski przewoźnik konsekwentnie zwiększa częstotliwość i poprawia ofertę na tych kierunkach, wzmacniając tym samym swoją pozycję na rynku Europy Środkowo-Wschodniej. Połączenia dalekiego zasięgu obsługuje maszynami Boeing 787 Dreamliner, jednymi z najnowocześniejszych szerokokadłubowych samolotów świata.

Warto przypomnieć, że polski przewoźnik w 2019 roku obchodzi 90. rocznicę powstania. LOT jest jedną z najbardziej międzynarodowych i rozpoznawalnych polskich marek.

POSZERZAJĄC HORYZONTY

Otwarty w ubiegłym roku port lotniczy w Maskacie zapoczątkował nową erę omańskiego lotnictwa pasażerskiego.

LOTNISKO W LICZBACH

15,3 MLN

Liczba obsługiwanych pasażerów w 2018 roku

20 MLN

Roczna maksymalna przepustowość po ukończeniu pierwszej fazy budowy portu

345 TYS. MKW.

Powierzchnia terminalu

120

Liczba stanowisk odprawy

40

Liczba rękawów lotniczych

29

Liczba stanowisk dla samolotów przy terminalu

30

Liczba pozostałych stanowisk dla samolotów

8

Liczba stanowisk dla airbusów 380 (2 przy terminalu, 6 pozostałych)

24/7

Godziny działania

25%

Odsetek rejsów obsługiwanych przez tanie linie lotnicze

Stoję na szczycie 97-metrowej wieży kontroli ruchu lotniczego na lotnisku Muscat International Airport, a silny, ciepły wiatr dmie mi w twarz niczym niewidzialna suszarka do włosów. Co gorsza przeźroczysta podłoga tarasu sprawia, że zaczynam na poważnie odczuwać lęk wysokości. Mimo to spoglądam raz jeszcze na nieczynny już terminal starego lotniska, znajdujący się po drugiej stronie pasa startowego. Tuż pod wieżą stoi nowy, lśniący terminal z trzema ogromnymi pirsami, który działa od marca ubiegłego roku. Widok ten robi wrażenie i ma również wymiar symboliczny, ponieważ można tu za jednym razem zobaczyć przeszłość, teraźniejszość i przyszłość omańskiego lotnictwa.

Osoby, które często podróżują do Omanu, zapewne miło wspominają stary port, gdzie na płycie lotniska czekały samochody z szoferem, aby zawieźć podróżnych prosto pod stanowisko kontroli paszportowej. Dzięki temu w zaledwie kilka minut można było wydostać się z hali przylotów i wsiąść do taksówki. W nowym porcie większość pasażerów udaje się do terminalu pieszo jednym z 40 rękawów lotniczych. Transfery limuzynami zarezerwowane są już wyłącznie dla VIP-ów.

Wraz z rozwojem gospodarki Omanu i coraz większą liczbą turystów odwiedzających ten sultanat stare lotnisko, oddane do użytku w 1973 roku, nie było w stanie sprostać intensywnemu ruchowi pasażerskiemu. Jakby tego było mało, w trakcie budowy nowego portu pojawiło się wiele niespodziewanych komplikacji, co doprowadziło do sporych opóźnień w inwestycji. Na szczęście półtora roku po otwarciu niemal nikt już nie pamięta o tamtych problemach.

Dyrektor lotniska Ashraf Amir Ali Hinai oprowadza mnie po obiekcie, którego powierzchnia liczy 345 tysięcy mkw., czyli blisko siedem razy więcej niż stary port Seeb International. Jednak jeszcze większe wrażenie robi porównanie liczby wind na obu lotniskach. W nowym porcie jest ich aż 118, w starym – były zaledwie... 3.

Nowe lotnisko zostało już docenione w rankingu prowadzonym przez Międzynarodową Radę Portów Lotniczych. Podczas gdy Seeb International regularnie lokowało się w okolicach 75. miejsca na świecie, port w Maskacie zajął w ubiegłym roku wysokie 14. miejsce. Władze lotniska celują

Nowy terminal jest siedmiokrotnie większy od starego lotniska i posiada aż 118 wind.

jednak wyżej, bo w pierwszą dziesiątkę. W 2018 roku przez Muscat International przewinęło się 15,3 miliona pasażerów, natomiast na rok bieżący prognozuje się wzrost tej liczby do 16,3 miliona. Niemal 60 procent wszystkich operacji lotniczych w porcie stanowią rejsy obsługiwane przez linię Oman Air, która lata stąd m.in. do Londynu, Paryża, Mediolanu, Moskwy i Delhi.

ROSNAJĄCY APETYT

Omańczycy uważają, że nadmiernie wygórowane ambicje to coś niewłaściwego, jednak ostatnio widać zmianę w tym podejściu, choć Oman nadal nie przepada za porównaniami z odległym o godzinę lotu Dubajem i konkurencją z północnego zachodu.

Nieopodal okazałego Centrum Kongresowo-Wystawiennicze Omanu co rusz wyrastają nowe hotele znanych marek. Od kilku lat w Maskacie działa pięciogwiazdkowy obiekt Crowne Plaza, a w tym roku swoje podwoje otworzył hotel JW Marriott. Wraz z rosnącą niepewnością na rynku naftowym i spadającymi cenami ropy ważnym sektorem w gospodarce kraju staje się turystyka i branża MICE.

TEKST DOMINIC ELLIS



Terminal zbudowano wedle najwyższych standardów. Nie jest to zwykły budynek użyteczności publicznej.



Nadrzędnym celem lotniska jest zwiększenie liczby połączeń typu point-to-point, gdyż obecnie blisko 58 procent ruchu na lotnisku generują rejsy tranzytowe głównie pomiędzy Europą a subkontynentem indyjskim.

Z tarasu wieży kontroli lotów widać również przestronną działkę, na której powstanie za kilka lat kolejny terminal lotniska, co zwiększy jego przepustowość do 24 milionów pasażerów. W dalszej przyszłości planowana jest także trzecia faza rozbudowy, po ukończeniu której lotnisko będzie w stanie obsłużyć nawet 48 milionów podróży rocznie. Mimo to David Wilson, dyrektor operacyjny firmy Oman Airports, mówi, że choć liczba pasażerów przewijających się przez port stale wzrasta, to jednak daleko jej do poziomu krytycznego, czyli 20 milionów. – Dlatego nie spieszy nam się z rozpoczęciem drugiej fazy rozbudowy – wyjaśnia.

BEZ KOLEJEK

Odprawa klasy pierwszej i biznes linii Oman Air odbywa się w Strefie A, gdzie oprócz wygodnych foteli uwagę przyciągają bogato zdobione stanowiska obsługi pasażerów. Po odprawie podróżni udają się korytarzem do

OD GÓRY OD LEWEJ: Antresola, stanowiska odprawy klas pierwszej i biznes, strefa bezcłowa, salonik klas pierwszej i biznes Oman Air

jednego z czterech stanowisk kontroli paszportowej oraz bezpieczeństwa.

Mimo ogromnej różnicy dzielącej nowy terminal od starego lotnisko w Maskacie i tak wydaje się miniaturą wersją portów znad Zatoki Perskiej. Wysoka jakość wykończenia wnętrz i rodzaj użytych materiałów są dowodem na to, jak ogromne nakłady finansowe zostały przeznaczone na tę inwestycję. Jednym z najbardziej wyróżniających się elementów terminala jest srebrna, mieniąca się rzeźba, która przywołuje na myśl linię brzegową Omanu o długości 3165 kilometrów.

Strefa przylotów jest połączona ze strefą odlotów schodami ruchomymi i antresolą, na której znajdują się liczne kawiarnie, bary i restauracje. W obrębie portu znajduje się 10 saloników lotniskowych. Podczas hadżu (pielgrzymki muzułmanów do Mekki) niektóre z nich przekształcane są w sale modlitewne.

Z hali odlotów na poziomie 4. podróżni klas premium mogą udać się windą do przestronnego saloniku Primeclass, złotej i białej poczekalni linii Oman Air dla pasażerów klas biznes i pierwszej (strefa dla pierwszej klasy mieści się w osobnej sekcji za srebrnymi drzwiami) oraz 90-pokojowego

hotelu Aerotel dla pasażerów tranzytowych. Wkrótce na poziomie 7. zostanie otwarty salonik Majan, który dostępny będzie dla osób podróżujących samolotami wszystkich przewoźników.

SIŁY REGIONALNE

Oman przechodzi obecnie prawdziwą próbę na neutralność polityczną, wynikającą z wojny toczącej się w sąsiednim Jemenie oraz trwającej od ponad roku blokady Kataru przez ZEA i Arabię Saudyjską. Nie da się ukryć, że sytuacja ta przynosi krajowi wymierne korzyści, ponieważ ze względu na blokadę linii Qatar Airways zmuszone były przekierować ogromną część swoich połączeń do portu w Maskacie.

W lipcu tego roku linie Emirates wprowadziły dwa nowe połączenia dziennie do Maskatu obsługiwane Airbusami 380, bijąc tym samym światowy rekord na najkrótszy rejs samolotem szerokokadłubowym. Rzecznik Emirates stwierdził w oświadczeniu, iż nowe połączenie nie ma nic wspólnego z kryzysem politycznym i jest jedynie odpowiedzią na zapotrzebowanie.

Nie ulega jednak wątpliwości, że regularne wizyty ogromnych a380 na lotnisku w Maskacie zwiastują początek nowej ery lotnictwa w Omanie. ■

ZWIEDZAJ ŚWIAT WYGODNIE



www.royalcaribbeancruises.pl

ul. Tamka 16, lok. 4, 00-349 Warszawa

info@rccl.pl, tel.: 00 22 455 38 48



TEKST CHRIS HALL

JEDEN Z 3

Nowy chronograf, stworzony przez Vacheron Constantin, jedną z trzech najbardziej znamienitych firm zegarmistrzowskich, to łakomy kąsek dla każdego kolekcjonera zegarków.

Miłośnicy zegarków często mówią o wielkiej trójce, czyli triumwiracie producentów, którzy od ponad stu lat tworzą we własnych zakładach zegarki światowej klasy i mogą pochwalić się niezrównaną wiedzą fachową w zakresie rzemiosła i technologii, a ich klientami są m.in. majętni biznesmeni, wielcy myśliciele i znani politycy.

Nazwa każdego z tych producentów – Audemars Piguet, Patek Philippe i Vacheron Constantin – nieodłącznie kojarzy się z luksusem. Co prawda niektórzy zwawcy branży stawiają razem z nimi na równorzędnym miejscu takie marki, jak A Lange and Sohne, Jaeger-LeCoultre czy też Breguet, jednak żaden z tych producentów nie może pochwalić się nieprzerwaną historią ani tak ogromnym prestiżem i kunsztem technicznym jak wymieniona wcześniej wielka trójca.

Trzeba jednak przyznać, że w ostatnich dekadach Audemars Piguet i Patek Philippe wysunęły się nieco na prowadzenie w stosunku do Vacheron Constantin. Zaczęło się to ponad 40 lat temu, kiedy w 1972 roku firma Audemars wypuściła na rynek model Royal Oak, a cztery lata później Patek pokazał model Nautilus. Po dziś dzień czas oczekiwania na otrzymanie własnego egzemplarza jednego z tych zegarków to istne pasmo udręk dla kolekcjonerów. Nawet za nowe modele trzeba zapłacić sporą sumę, natomiast te z pierwszych lat produkcji osiągają ceny sześciocyfrowe.

W 1978 roku firma Vacheron Constantin również wypuściła na rynek podobny model o nazwie 222, jednak nigdy nie zdołała wyprodukować go w dużych ilościach,

ponieważ jego premiera zbiegła się w czasie z ogromnymi problemami branży. Kiedy natomiast w latach 90. ubiegłego wieku przemysł zegarmistrzowski wyszedł z kryzysu, Vacheron zbyt późno wskrzesiła 222 (ostatecznie wrócił on do portfolio firmy pod nazwą Overseas), a co gorsza nie miała w zanadru odpowiedniego modelu, który mógłby konkurować z wprowadzonymi właśnie na rynek Royal Oak Offshore (Audemars Piguet) i Aquanaut (Patek Philippe).

Dziś Vacheron jest wiodącą marką grupy Richemont, posiada przepiękną i na wskroś nowoczesną fabrykę zlokalizowaną na przedmieściach Genewy, a w 2015 roku trafiła na pierwsze strony gazet za sprawą stworzonego przez nią na indywidualne zamówienie zegarka o najbardziej skomplikowanym mechanizmie na świecie. Czasomierz ten miał rozmiar krążka hokejowego, a jego wartość oszacowano na ponad 10 milionów dolarów.

Nie ma zatem wątpliwości, iż Vacheron Constantin wytwarza zegarki z najwyższej półki. Mimo to jakimś cudem marka ta nie jest aż tak atrakcyjna dla fanów czasomierzy jak jej konkurenci. Szczególnie irytujące musi być zwłaszcza to, że zarówno Audemars Piguet, jak i Patek Philippe uważają, że sukces ich modeli z lat 70. stanowi dla nich obecnie spory problem. W styczniu tego roku Audemars Piguet wypuściła na rynek nowy model, który ma odwrócić uwagę klientów od Royal Oak, natomiast prezes firmy Patek Thierry Stern zdecydował się znacznie ograniczyć roczną produkcję Nautilusa (co jedynie nakręca spiralę popytu na ten model). W ubiegłym roku Audemars po raz pierwszy osiągnęła miliard dolarów przychodu ze sprzedaży swoich produktów, natomiast Patek w tym roku przekroczy prawdopodobnie granice 1,5 miliarda.

Jednak problem Vacheron Constantin nie sprowadza się jedynie do braku wyrazistego flagowca. Znawcy od lat nazywają firmę śpiącym olbrzymem, choćby dlatego iż mimo prawdziwego szału rynku na punkcie czasomierzy sprzed kilku dekad Vacheron wydaje się nie spieszyć z promowaniem swych historycznych modeli. Co do modeli

NA ZDJĘCIU:
Przód i tył modelu Cornes de Vache.
vacheron-constantin.com



Znawcy branży
od dawna nazywają
firmę Vacheron Constantin
śpiącym olbrzymem.



współczesnych trudno przewidzieć, czy niedawno wprowadzona kolekcja czasomierzy z dolnej półki zwana Fiftysix spotka się z ciepłą reakcją klientów. Jak dotychczas nie słychać bowiem okrzyków entuzjazmu.

Marka ma niewątpliwie talent do tworzenia zegarków, które potrafią wprawić w pozytywne osłupienie. Są to przede wszystkim modele z serii Historiques, nawiązującej do słynnych czasomierzy sprzed lat. Posunąłbym się nawet do stwierdzenia, że seria ta jest jedną z najładniejszych kolekcji zegarków odwołujących się do mody z połowy ubiegłego wieku, i jeśli tylko trafię szóstkę w totolotka, przeznaczę na nią znaczną część mojej wygranej.

Nowością w serii jest model Cornes de Vache, którego nazwa jest koronnym dowodem na to, że w języku francuskim wszystko brzmi ładniej, ponieważ „cornes de vache” oznacza po prostu „krowie rogi” i odnosi się do kształtu uszek paska. Ta wierna kopia chronografu z 1955 roku trafiła ponownie do rąk kupujących w 2015 roku, jednak dopiero teraz wypuszczono ją w wersji ze stali nierdzewnej, która jest o niebo tańsza od wersji z kopertą z różowego złota. Co więcej uważam, że wersja stalowa wygląda bardziej elegancko, a to za sprawą czarno-czerwonego nadruku na tarczy oraz dzięki ciemnobordowemu skórzanemu paskowi zaprojektowanemu przez firmę Serapien. Wewnątrz natomiast znajduje się jeden z najwspanialszych ręcznie nakręcanych mechanizmów wszech czasów. Ten model po prostu urzeka.

Wszystko to sprawia, że sam już nie wiem, co mam myśleć o Vacheron Constantin. Z jednej strony firma potrafiąca stworzyć tak wybitne zegarki zasługuje na najwyższe pochwały i chciałbym, aby na nowo wróciła do łask klientów. Z drugiej jednak, coś mi mówi, że gdyby tak się stało, nie zobaczylibyśmy więcej tak pięknych i wysmakowanych czasomierzy jak Cornes de Vache. ■

ZDJĘCIA NA PIĄTKĘ

Tym razem postanowiliśmy
przyjrzeć się najlepszym
kompaktowym aparatom
fotograficznym wyposażonym
w zaawansowane
funkcje, które dotychczas
zarezerwowane były jedynie
dla sprzętu, jakim posługują
się zawodowcy.

Któż z nas nie lubi robić zdjęć za pomocą smartfona? To przecież takie szybkie, proste, no i... mamy go zawsze pod ręką. Jednak nawet najbardziej zaawansowane smartfony fotograficzne nadal potrafią zaledwie ułamek tego, co oferują użytkownikowi dedykowane aparaty. Pierwszy przykład z brzegu: niemal wszystkie aparaty wyposażone są w doskonały zoom optyczny. Tymczasem nawet najdroższe telefony dysponujące kilkoma obiektywami mogą przybliżyć obraz jedynie do pewnego stopnia. Cała reszta bazuje na zastosowaniu tzw. zoomu cyfrowego, czyli tak naprawdę skadrowania obrazu do większych rozmiarów, co wiąże się ze znaczną utratą rozdzielczości i pogorszeniem jakości zdjęcia. W samodzielnym aparacie dysponującym regulowanym obiektywem każde zdjęcie ma pełną dostępną rozdzielczość. Nie ma tu miejsca na kompromisy.

Kolejna ważna różnica. Przetwornik obrazu, zwany również matrycą, w aparatach jest znacznie większy od tego, jakim dysponują smartfony. Większy przetwornik równa się większej liczbie pikseli, a to oznacza z kolei, że zdjęcie naświetla się znacznie szybciej. W smartfonach jest to nieosiągalne, ponieważ aby światło z obiektywu pokryło całą powierzchnię przetwornika, odległość między nim a obiektywem musiałaby być dużo większa, co zwiększyłoby parametry telefonu. Najlepsze rezultaty osiąga się, robiąc zdjęcia aparatami dysponującymi przetwornikami o wielkości co najmniej jednego cala.

Proste aparaty kompaktowe są relatywnie tanie, ale zdjęcia są co najwyżej średniej jakości. Zaawansowane kompakty wyposażone są w większe przetworniki stosowane również w lustrzankach (DSLR) i modelach bezlusterkowych (CSC), jednak w przeciwieństwie do swych bardziej profesjonalnych braci te niewielkie urządzenia nie posiadają wymiennych obiektywów.

Najnowsze zaawansowane aparaty kompaktowe oferują zatem doskonałą równowagę pomiędzy bogactwem funkcji, rozmiarami i ceną, co czyni je idealnymi kompanami w podróży. Poniżej prezentujemy kilka polecanych przez nas modeli.

TEKST DAVID PHELAN

Sony RX100 Mk VII

Cena: ok. 4500 zł; sony.pl

Gama aparatów kompaktowych w ofercie Sony może przyprawić o zawrót głowy, a model RX100 Mk VII wyróżnia obiektyw z ośmiokrotnym zoomem optycznym. Urządzenie jest przy tym poręczne (wymiary 10,2 x 5,8 x 4,3 centymetra; waga 302 gramy), a lampa błyskowa i wizjer schowane są w obudowie. Wysuwają się z niej dopiero wtedy, kiedy zamierzamy zrobić zdjęcie. Jednocalowy przetwornik o rozdzielczości 20,1 megapiksela jest bardzo czuły i generuje obraz doskonałej jakości. Co prawda na rynku można znaleźć aparaty, które lepiej spisują się w słabym oświetleniu, ale trzeba przyznać, że RX100 to doskonały sprzęt dla fotografów amatorów. Słowa pochwały należą się także elektronicznemu wizjerowi i jasnemu ekranowi LCD, który można odchylić podczas wykonywania zdjęć pod kątem, a nawet całkowicie go obrócić. Dodatkowym atutem jest również szybka funkcja ustawiania ostrości (autofokus), która świetnie działa w przypadku obiektów będących w ruchu. Aparat nagrywa także filmy w doskonałej rozdzielczości 4K HDR.



Fujifilm XF10

Cena: 1500 zł; fujifilm.eu

Prostota użytkowania i atrakcyjny wygląd retro – to dwie najbardziej charakterystyczne cechy modelu XF10. Dodatkowym atutem tego urządzenia są jego niewielkie wymiary (11,3 x 6,4 x 4,1 centymetra), choć przez to na pokładzie nie znajdziemy wizjera, a jedynie dotykowy ekran LCD. Zastosowany tu przetwornik obrazu ma wymiary 23,5 x 15,7 milimetra i generuje ostry obraz, pełen szczegółów i o doskonałym nasyceniu. Warto odnotować, że aparat ten posiada obiektyw o stałej ogniskowej, co z jednej strony nieco ogranicza jego funkcjonalność, a z drugiej jest gwarancją doskonałej jakości zdjęć (zmienna ogniskowa w obiektywach z tej półki cenowej niemal zawsze przekłada się na niższą jakość obrazu). Dzięki starannie dobranym ustawieniom producenta zdjęcia wykonane za pomocą XF10 zachwycają każdego amatora fotografii. Model ten jest również jednym z najlżejszych na rynku – waży zaledwie 279 gramów.



Panasonic Lumix DC-LX100 II

Cena: 3500 zł; panasonic.pl

Głównym atutem jest doskonała jakość obrazu, którą udało się osiągnąć dzięki zastosowaniu przetwornika obrazu w znanym z lustrzanek formacie 4/3 (ang. four thirds), znacznie większym od standardowego, jednocalowego sensora. Przetwornik ma rozdzielczość 17 megapiksela, a obiektyw aparatu posiada trzykrotny zoom optyczny. Aparat wyposażono także w wiele przydatnych funkcji, takich jak tryb seryjny, dzięki któremu za jednym razem może wykonać nawet kilkaset zdjęć. Dużo bardziej zaawansowane niż w telefonach są tu także efekty monochromatyczne oraz szeroki zakres ustawień przysłony i czasu naświetlenia. Kolejnym atutem jest specjalnie wyprofilowana przednia część korpusu, która gwarantuje pewny chwyt. Ekran dotykowy jest przejrzysty, łatwy w obsłudze i posiada funkcję ustawiania ostrości wybranego punktu kadru za pomocą jednego dotknięcia palcem. Zdjęcia wykonane DC-LX100 II charakteryzują się niskim poziomem szumów i dużą szczegółowością. Wymiary: 11,5 x 6,6 x 6,4 centymetra, waga: 392 gramów.

Canon G7X Mk III

Cena: 3500 zł
canon.pl

Najnowszy członek rodziny G7X to zgrabny i niezwykle funkcjonalny aparat dysponujący jednocalowym przetwornikiem o rozdzielczości 20,1 megapiksela oraz szybkim procesorem. Oprócz robienia doskonałych zdjęć urządzenie rejestruje także filmy wideo w imponującej rozdzielczości 4K i z różnorodnymi efektami (np. w zwolnionym tempie). Urządzenie jest przy tym niewielkie (10,5 x 6,1 x 4,1 centymetra) oraz bardzo lekkie (zaledwie 304 gramy), a dzięki wyprofilowanemu uchwytowi pewnie trzyma się w dłoni. Nie rozczarowuje także funkcja autofocus, która jest szybka i dokładna, a rozpoznawanie twarzy za każdym razem działa bez zarzutu. Aparat wyposażono w zgrabny obiektyw z 4,2-krotnym zoomem o zakresie ogniskowych 24-100 milimetrów i ze zmiennym światłem f/1,8-2,8. Na pokładzie zabrakło wizjera, choć rekompensuje to jasny ekran LCD, który można odchylić nawet o 180 stopni (przydatne, jeśli chcemy zrobić sobie selfie).

**Leica Q2**

Cena: 22 000 zł; **leica.com**

Jeżeli nie ograniczają nas finanse, to warto rozważyć zakup tego wyjątkowego aparatu. Wyposażono go w pełnoklatkową matrycę, czyli o dokładnie takim rozmiarze jak standardowa 35-milimetrowa klatka filmu w klasycznej lustrzance. Przetwornik ten można obecnie spotkać jedynie w najdroższych lustrzankach cyfrowych, jednak tutaj jakimś cudem udało się go upchnąć w aparacie o kompaktowych wymiarach (13 x 9,2 x 8 centymetrów), choć przy tym dość ciężkim (734 gramy). Rozdzielczość obrazu jest równie imponująca i wynosi aż 47,3 megapiksela. Obiektyw posiada stałą ogniskową (28 milimetrów), ale aparat oferuje użytkownikowi funkcję zoomu cyfrowego, co niestety wiąże się ze zmniejszeniem rozdzielczości generowanych zdjęć. Elektroniczny wizjer jest szczegółowy i przyjemny w obsłudze. Nie ma co ukrywać: cena jest wysoka, ale w zamian otrzymujemy elegancki aparat z niezawodnymi podzespołami i w pełni metalowym korpusem.

Nikon Coolpix A1000

Cena: 1500 zł; **nikon.pl**

Nikon Coolpix A1000 to tzw. superzoom compact, czyli aparat o niewielkich rozmiarach i z imponującym (w tym przypadku aż 35-krotnym) zoomem optycznym. Umożliwia to robienie szczegółowych zdjęć z bardzo dużej odległości, choć należy pamiętać, że im większe zbliżenie, tym bardziej rozedrżany obraz, i niezbędne staje się wtedy użycie statywu. Elektroniczny wizjer spełnia swoją funkcję, choć daleko mu do rozwiązania zastosowanego w aparacie Sony, natomiast ekran LCD odchyła się w dół, co ułatwia pstrykanie autoportretów. Na plus należy zaliczyć sporą liczbę przełączników i pokręteł, dzięki którym możemy dostosować ujęcie do naszych potrzeb. Oczywiście nie zapomniano także o trybie automatycznym, który sam ustawi za nas wszystkie parametry. Wymiary: 11,4 x 7,2 x 4,1 centymetra; waga: 330 gramów.

**Olympus Tough TG-5**

Cena: 1700 zł; **olympus.pl**

Jak sama nazwa wskazuje, ten aparat kompaktowy wyróżnia się na tle konkurencji jednym istotnym elementem. Zastosowano w nim bowiem wytrzymałą konstrukcję, która powinna przetrwać niejeden kataklizm. Urządzenie jest wodoodporne do głębokości 15 metrów, mrozoodporne (można bez obawy uwiecznić nim nasze szaleństwa na śniegu) i według producenta powinno bez problemu przeżyć upadek nawet z dwóch metrów. Na pokładzie znajduje się także doskonały 12-megapikselowy przetwornik obrazu oraz kilka przydatnych dodatków, takich jak termometr i kompas. Całości dopełnia świetny obiektyw z czterokrotnym zoomem optycznym. Aparaty przeznaczone do trudnych warunków nigdy nie zachwycały jakością zdjęć, jednak ten model stanowi chlubne odstępstwo od tej reguły. Zarówno Olympus Tough TG-5, jak i Nikon Coolpix A1000 dysponują najmniejszymi matrycami z aparatów przedstawionych w tym teście, choć fakt ten ich nie dyskwalifikuje. Wymiary: 11,3 x 6,6 x 3,2 centymetra; waga: 250 gramów.

RODZAJE APARATÓW

Wybór aparatów fotograficznych dostępnych na rynku jest tak bogaty, że czasami trudno zdecydować, który typ i model będzie dla nas odpowiedni. Najbardziej zaawansowanymi aparatami są lustrzanki cyfrowe, zwane również DSLR-ami. Ich głównymi wyróżnikami są wysoka jakość wykonania oraz wymienna optyka (możliwość wymiany obiektywów). Jeśli zależy nam na uzyskaniu profesjonalnych zdjęć o najlepszej jakości, najlepiej zaopatrzyć się właśnie w taki typ aparatu.

Warto jednak pamiętać, że lustrzanki to urządzenia o dość dużych gabarytach, ponieważ w ich korpusie mieści się skomplikowany system luster, od których wywodzi się ich nazwa. Na szczęście na rynku dostępne są także aparaty typu CSC, zwane potocznie bezlusterkowcami. Są to urządzenia oferujące niemal te same rozwiązania co lustrzanki, a przy tym są one znacznie mniejsze gabarytowo, gdyż system luster zastąpiono w nich elektronicznym wizjerem. Obecnie lustrzanki nadal robią nieco lepsze zdjęcia od bezlusterkowców, ale z roku na rok różnice te są coraz mniejsze. Warto także wspomnieć o aparatach hybrydowych (tzw. bridge cameras), łączących w sobie najlepsze cechy urządzeń kompaktowych i lustrzanek, czyli niewielkie gabaryty z potężnym, acz niewymienialnym obiektywem. Dla wielu miłośników fotografii to właśnie hybrydy są złotym środkiem, oferującym zaawansowane rozwiązania i prostotę użytkowania.

Ostatnią grupę stanowią nieskomplikowane aparaty kompaktowe, które mimo swojej prostoty i tak oferują lepszą jakość zdjęć od większości smartfonów. Oto przykłady urządzeń z każdej z wyżej wymienionych grup.

LUSTRZANKA**Canon EOS 5D Mk IV**

Cena: od 10 000 zł; **canon.pl**

Ta doskonała lustrzanka cyfrowa zyskała uznanie zawodowców głównie dzięki ergonomicznej budowie, szybkości działania i świetnemu obiektywowi. W opinii wielu znawców jest to aparat bliski ideałowi. Na jego pokładzie znajduje się przetwornik obrazu o rozdzielczości 30,4 megapiksela, zaawansowany autofocus oraz wiele innych przydatnych trybów i ustawień. Urządzenie potrafi także nagrywać profesjonalne filmy w rozdzielczości 4K.

**APARAT BEZLUSTERKOWY****Panasonic Lumix DC-S1**

Cena: od 10 000 zł; **panasonic.pl**

Kamery bezlusterkowe firmy Panasonic nie mają sobie równych na rynku, łączą doskonałą jakość obrazu z prostym interfejsem i atrakcyjnym wyglądem. W przypadku prezentowanego tu modelu do dyspozycji mamy także niemal wszystkie rozwiązania znane z profesjonalnych lustrzanek.

**APARAT HYBRYDOWY****Nikon Coolpix P900**

Cena: 2000 zł; **nikon.pl**

Co prawda na rynku dostępnych jest wiele tańszych aparatów hybrydowych, ale P900 relatywnie wysoką cenę rekompensuje świetną jakością wykonania i szybkością działania. Największymi atutami tego modelu są 83-krotny zoom optyczny, obrotowy ekran LCD, łączność Wi-Fi oraz GPS. Matryca o rozdzielczości 16 megapiksela może nie należy do największych, ale generowane przez nią obrazy są wysokiej jakości i pełne szczegółów.

**PROSTY APARAT KOMPAKTOWY****Sony W830**

Cena: 500 zł; **sony.pl**

Firma Sony słynie z produkcji nieskomplikowanych aparatów kompaktowych, oferujących wysoką jakość zdjęć za niewielką cenę. I taki właśnie jest również model W830. Na jego pokładzie znajduje się przetwornik o rozdzielczości 20,1 megapiksela, obiektyw z 8-krotnym zoomem oraz bardzo przydatna funkcja optycznej stabilizacji obrazu. Urządzenie jest smukłe i posiada opcję wyboru predefiniowanych scen z ustawieniami odpowiednimi dla danej sytuacji.



Bachleda Luxury Hotel Krakow MGallery



INFO Otwarty w marcu 2019 roku butikowy pięciogwiazdkowy Bachleda Luxury Hotel Krakow MGallery to jedno z najbardziej luksusowych miejsc w Krakowie. Hotel imponuje bogatymi wnętrzami, komponującymi się z nutą krakowskiego art déco. Mieści się w XIX-wiecznej kamienicy, z której okien można podziwiać Wisłę, a historia miasta jest wszędzie obecna w jego stylowych wnętrzach.

WRAŻENIA W przestrzeniach współgrają ze sobą szlachetne materiały: marmur, ciemne drewno, kryształ, mosiądz, porcelana, skóra, grube aksamity, ciepłe oświetlenie, błękity, złoto i brązy. Efekt artyzmu wprowadzają obrazy Juliusza Kossaka oraz 600 luster zdobiących korytarze. Należący do MGallery Hotel Collection hotel posiada swój symboliczny iconic object, którym jest kieliszek. Na gości czekają też charakterystyczne dla marki Memorable Moments autorskie dania i koktajle.

POŁOŻENIE Krakowski MGallery położony jest w bezpośrednim sąsiedztwie Zamku Królewskiego na Wawelu, zaledwie kilka minut spacerem od Rynku Głównego. W pobliżu obiektu na gości czekają liczne muzea, restauracje i kawiarnie. Odległość od lotniska Kraków-Balice wynosi 15 kilometrów, a od Dworca Głównego – blisko 4 kilometry.

POKOJE Hotel oferuje 64 luksusowe pokoje typu Deluxe Double Room, Deluxe Twin

KONTAKT
plac Kossaka 6
31-106 Kraków
HB4U7@accor.com
+48 12 424 11 00
www.accorhotels.com
www.bachledaluxuryhotel.pl

CENA
rezerwacja przez Internet
od 1100 zł za pokój dwuosobowy
ze śniadaniem



Hotel imponuje bogatymi wnętrzami, komponującymi się z nutą krakowskiego art déco.



Room, Junior Suite oraz trzy apartamenty: Royal Executive Suite, Presidential Executive Suite i Noble Executive Suite. Wnętrza urządzone w niebieskiej i złotej kolorystyce, z miękkimi dywanami, nieziemsko wygodnymi, królewskimi łóżkami oraz łazienkami z marmuru.

Wszystkie pokoje i apartamenty wyposażone są w telewizor z płaskim ekranem oraz sejf. Każdy z nich obejmuje łazienkę z zestawem kosmetyków marki Christian Lacroix. Do dyspozycji gości jest również lodówka i ekspres do kawy Nespresso.

ZAPLECZE GASTRONOMICZNE W hotelowej restauracji Gavi króluje wyrafinowany smak. Bogato dekorowane wnętrza, pełne złoceń i szykownych dodatków, zachęcają gości do kulinarnej podróży w stylu fine dining. Kuchnia traktowana jest tu jak sztuka, którą należy odkrywać wszystkimi zmysłami.

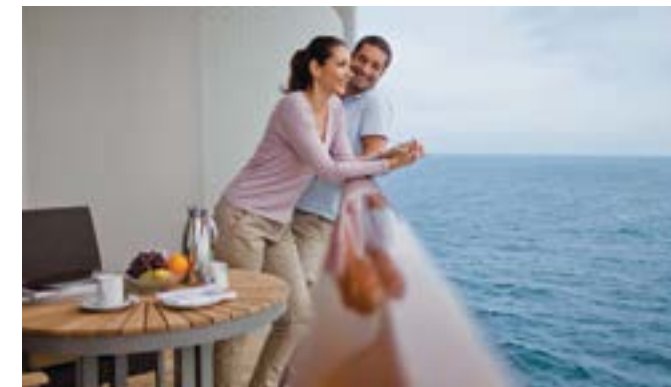
Dla gości dostępny jest również Opus Lounge Bar. To wyjątkowe miejsce ukryte pod zabytkowym sklepieniem, któremu niepowtarzalny charakter nadają zdobione fotele, piękne tkaniny i rozświetlony kominek. Koneserzy mogą degustować tu szlachetne i wyselekcjonowane alkohole z różnych zakątków świata.

SPOTKANIA Obiekt oferuje nowoczesnie wyposażoną salę konferencyjną w stylu angielskiej biblioteki. Idealne miejsce na spotkania do 50 osób (w ustawieniu teatralnym).

OCENA Bachleda Luxury Hotel Krakow MGallery to miejsce warte polecenia wszystkim, którzy cenią najwyższą jakość w kameralnym wydaniu.

Celebrity **X** Cruises®
That's modern luxury.™

www.celebritycruises.pl
ul. Tamka 16, lok.4, 00-349 Warszawa
tel. 004822 455 38 48



RELAKS Goście mogą zrelaksować się w Royal SPA – wyjątkowej oazie spokoju zainspirowanej stylem art déco. Miejsce jest wyposażone w basen z hydromasażami i biczami wodnymi oraz sauną suchą, caldarium i centrum fitness, sprzyjając relaksowi i blogiemu wypoczynkowi na najwyższym poziomie.

W ramach Memorable Moments hotel może zorganizować ekskluzywny wysokogórski piknik lub prywatny rejs po Wiśle z romantyczną kolacją, przygotowaną przez szefa kuchni.

Wygodny lot

Linie lotnicze nieustannie zmieniają swoje klasy premium.

Poniżej prezentujemy zestawienie produktów oferowanych przez linie lotnicze w roku 2020. Tym razem przyjrzymy się kabinom klasy pierwszej oraz biznes przelotników, którzy cieszą się największą popularnością na świecie.

Dzięki temu zestawieniu można łatwo sprawdzić, które linie oferują najlepszy komfort podróży pod względem układu siedzeń, szerokości fotela i jego długości po pełnym rozłożeniu, a także jak wygląda oferta poszczególnych przewoźników w zakresie rozrywki pokładowej oraz Internetu.

Warto odnotować, że choć w tańszych klasach przewoźnicy starają się mieć coraz więcej foteli na tej samej powierzchni, to w klasach pierwszej i biznes można zaobserwować trend odwrotny – pasażerom oferuje się tam obecnie więcej miejsca niż kiedykolwiek wcześniej. Cudów jednak nie ma, fotele rozkładane do poziomu płaskiego łóżka muszą zajmować sporo przestrzeni, a w rezultacie przewoźnicy liczą sobie więcej za takie wygody. To coraz bardziej wyraźne rozwarstwienie między ofertą w klasie ekonomicznej i w klasach premium sprawiło, że w ostatnich latach na rynku pojawił się nowy produkt: klasa premium economy, która idealnie wpisuje się w potrzeby podróżnych, którym na samą myśl o perspektywie lotu w zatłoczonej kabinie klasy ekonomicznej robi się niedobrze, a przy tym nie chcą płacić po kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych za fotel w klasie pierwszej lub biznes.

KLASA BIZNES

Nastaly piękne czasy dla podróżnych, którzy są na tyle majętni, że mogą pozwolić sobie na lot

w klasie biznes. Nowoczesne maszyny Airbus A350 i Boeing B787 dały przewoźnikom możliwość urządzenia kabin tak, by jak najlepiej spełniały one oczekiwania pasażerów. Każda linia lotnicza wyróżnia się czymś na tle konkurencji, ale absolutne minimum w klasie biznes stanowią obecnie: fotel rozkładający się do poziomu płaskiego łóżka (albo niemal na płasko), bezpośredni dostęp do przejścia, rozwiązania zapewniające prywatność (np. przesłona między siedzeniami), możliwość skorzystania z Internetu (poprzez łączność Wi-Fi) oraz dostęp do bogatej oferty rozrywki pokładowej.

W ostatnich 12 miesiącach swoje nowe produkty w klasie biznes zaprezentowały m.in. linie ANA, British Airways, Singapore Airlines, Turkish Airlines, Virgin Atlantic oraz Westjet. Pamiętajmy jednak, że przewoźnicy instalują nowe fotele partiami, zatem początkowo (przez rok albo dwa) na pokładach ich maszyn znajdziemy głównie fotele starej generacji. Przykładowo fotele Polaris wprowadzone przez linie United w 2016 roku dopiero od kilku miesięcy są obecne na pokładach wszystkich samolotów przewoźnika obsługujących rejsy międzynarodowe.

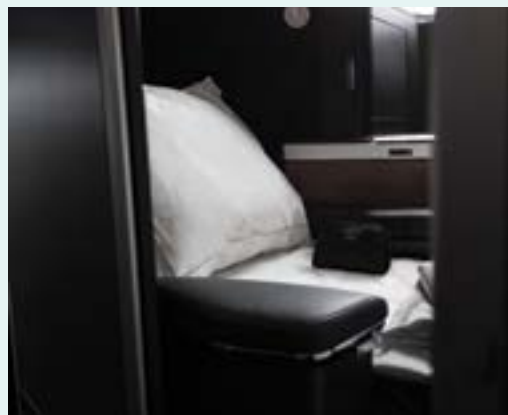
Nie dajmy się też omamić rzekomą oryginalnością foteli w klasie biznes. Większość z nich to produkty masowe i jedynie w pewnym stopniu spersonalizowane na życzenie przewoźnika. I tak nowy fotel Club Suite linii British Airways to produkt o nazwie Super Diamond, który znajdziemy też na pokładach samolotów linii Air China i China Airlines. Natomiast najnowsza propozycja w klasie biznes linii Virgin Atlantic to fotel Cirrus NG, który dostępny jest także w maszynach linii Air France, American Airlines, Cathay Pacific i Delta.

PIERWSZA KLASA

Trawestując słynne słowa pisarza Marka Twaina, można stwierdzić, że plotki na temat śmierci kabin pierwszej klasy są mocno przesadzone. Ileż to bowiem razy wieszczono rychły koniec tego luksusowego produktu... Co ciekawe, przewoźnicy nie zarabiają wiele na takich kabinach, a jeśli już, to jedynie na niektórych trasach i często zdarza się, że maszyny wyposażone w fotele pierwszej klasy obsługują połączenia, na których miejsca te są całkowicie zbędne. Mimo to na trasach między znanymi metropoliami niektórzy przewoźnicy uznają za punkt honoru, by ich samoloty posiadały w swojej ofercie fotele pierwszej klasy. Poza tym przednia część kadłuba w niektórych typach samolotów aż prosi się o urządzenie w niej ultrakomfortowej, prywatnej kabiny. Dzięki posiadaniu pierwszej klasy przewoźnicy mogą sobie również pozwolić na overbooking w klasie biznes, wiedząc, że kiedy na lot stawia się wszyscy pasażerowie, zawsze istnieje możliwość upgrade'u dla nadprogramowych podróżnych.

Dlatego pierwsza klasa nadal mocno się trzyma. Co prawda ostatnio linie Asiana oraz Malaysia Airlines przemianowały swoją pierwszą klasę na biznes suite, a wielu innych przewoźników zrezygnowało z niej na mniej rentownych trasach, ale z drugiej strony w ostatnich miesiącach swoje nowe fotele w tej klasie zaprezentowały linie ANA, China Eastern, JAK i Singapore Airlines. Natomiast linia Emirates od kilku lat stopniowo wprowadza do swojej floty boeingów 777 ultraluksusowe apartamenty nazwane First Class Private Suites.

OD LEWEJ:
Nowy fotel klasy biznes w samolotach linii ANA; Fotel Club Suite – linia British Airways



Club Med 
Wakacje premium All-Inclusvie

Wszystkie przyjemności świata!



EUROPA • EGZOTYKA • NARTY



www.clubmed.pl



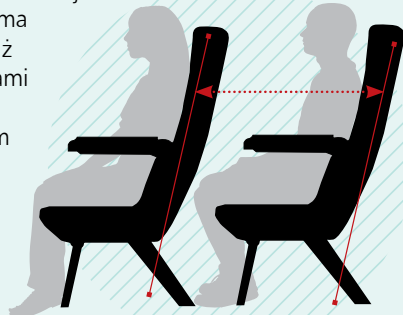
Tamka 16/4, Warszawa

tel. 22 455 38 38

Fotel idealny

ODLEGŁOŚĆ MIĘDZY FOTELAMI

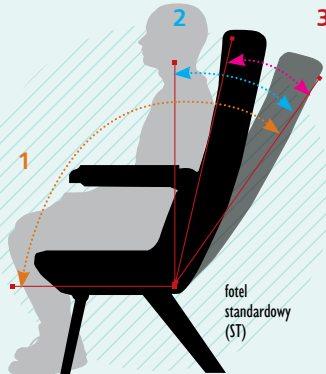
Odległość między fotelami często rozumiana jest jako dostępna przestrzeń na nogi. W przypadku foteli rozkładających się na płasko w klasie pierwszej i biznes wartość ta nie ma zastosowania, ponieważ odległość między fotelami jest tak duża, że jedynym czynnikiem wartym rozważenia jest sama długość łóżka.



- * DOSTĘPNE TYLKO W WYBRANYCH SAMOLOTACH
** PRZEWÓZNIK NIE PODAŁ RODZAJU GNIAZDKA
*** PRZEWÓZNIK WYPOŻYCZA PASAŻEROM URZĄDZENIA PRZENOŚNE
- AVOD AUDIO VIDEO ON-DEMAND (IN-FLIGHT ENTERTAINMENT)/ MUZYKA I WIDEO NA ŻYCZENIE
- ST FOTEL STANDARDOWY
- CS FOTEL TYPU KOŁYSKA
- FS FOTEL TYPU KAPSUŁA
- AF FOTEL ROZKŁADAJĄCY SIĘ NA PŁASKO Z POCHYLEM
- FF FOTEL ROZKŁADAJĄCY SIĘ CAŁKOWICIE NA PŁASKO
- ✓ TAK
- ✗ NIE
- BRAK DANYCH

FOTELE Z MAŁYM ODCHYLENIEM OPARCIA

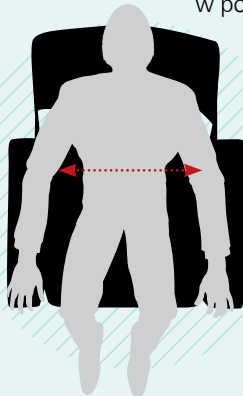
Odchylenie oparcia jest ważne, gdy chcielibyśmy choć na chwilę zasnąć. Niektórzy przewoźnicy posiadają w swojej ofercie fotele typu fixed-shell (FS), które rozkładają się do poziomu plastikowej kapsuły i nie zabierają miejsca pasażerowi siedzącemu z tyłu. W przypadku standardowych foteli linie lotnicze dokonują pomiarów w następujący sposób:



1. Z pozycji horyzontalnej do najdalszego możliwego odchylenia.
2. Od oparcia ustawionego pod kątem 90 stopni do najdalszego możliwego odchylenia (w stopniach lub centymetrach/calach).
3. Z pozycji pionowej do najdalszego możliwego odchylenia.

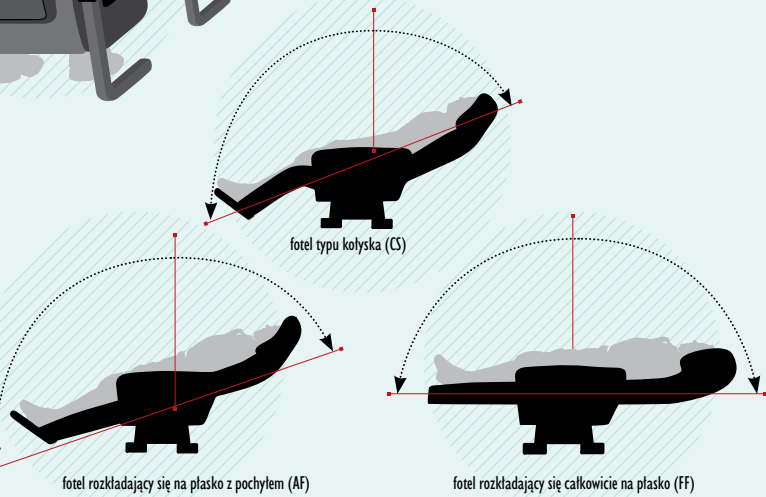
SZEROKOŚĆ FOTEŁA

Wartość tę podaje się zazwyczaj dla fotela w pozycji wyprostowanej (nieodchylonej) i odnosi się ona najczęściej do odległości między dwoma podłokietnikami. Niektórzy przewoźnicy podają pod tą pozycją szerokość samego siedziska.



FOTELE Z DUŻYM ODCHYLENIEM OPARCIA

W klasie pierwszej i biznes mamy zwykle do wyboru między fotelami typu kołyska (CS), rozkładanymi na płasko pod kątem (AF) oraz poziomo do pozycji łóżka (FF). Jednak niektóre linie lotnicze idą jeszcze dalej. Na przykład w samolotach Airbus A380 należących do linii Etihad dostępne są ultraluksusowe kabiny pierwszej klasy (zwane Residence), w których znajduje się dwuosobowe łóżko. Odchylenie oparcia mierzy się na różne sposoby. W przypadku foteli rozkładanych na płasko, lecz pod kątem (AF), wartość ta może wynosić 180 stopni, czyli tyle samo, co w przypadku foteli, które rozkładają się poziomo (FF). Ponieważ może to być mylące, w zestawieniu podajemy typ fotela wraz z jego dokładnym kątem odchylenia. Warto pamiętać, że fotele oferujące kąt odchylenia o wartości 176 stopni, choć według definicji są fotelami typu AF, to bliżej im jest jednak do siedzeń FF.



Porównanie linii lotniczych

W naszym corocznym przeglądzie linii lotniczych prezentujemy garść informacji, które mogą ułatwić wam wybór najlepszego przewoźnika, klasy podróży i fotela.

TYP SAMOLOTU I KLASA Uporządkowaliśmy zestawienie według typu samolotu, co ułatwia porównanie produktów oferowanych w całej flocie danego przewoźnika oraz w każdej klasie podróży.

UKŁAD SIEDZEŃ Układ siedzeń to po prostu metoda rozmieszczenia foteli w kabinie. Warto wiedzieć, jak skonfigurowane są miejsca w danej maszynie. Przykładowo układ 2-2-2 oferuje pasażerom więcej przestrzeni niż 2-3-2.

ODLEGŁOŚĆ MIĘDZY FOTELAMI Jest to odległość mierzona między określonym punktem na jednym fotelu i tym samym punktem na fotelu go poprzedzającym. Dzięki temu możemy się dowiedzieć, ile miejsca na nogi gwarantuje przewoźnik w poszczególnych klasach na pokładach swoich maszyn. W klasie pierwszej i biznes odległość ta jest zwykle mniejsza przy fotelach rozkładanych na płasko i pod kątem (angled lie-flat/AF) niż w przypadku tych rozkładanych idealnie poziomo do pozycji płaskiego łóżka (fully flat/FF).

SZEROKOŚĆ FOTEŁA Szerokość foteli podawana przez linie lotnicze odnosi się najczęściej do szerokości samego siedziska albo odległości między podłokietnikami.

DŁUGOŚĆ ŁÓŻKA Wartość tę podaje się jedynie dla foteli rozkładanych na płasko. W takim przypadku zwykle nie podaje się już odległości między fotelami.

ODCHYLENIE OPARCIA Wartość ta mierzona jest z pozycji wyjściowej (pionowej) do maksymalnego wychylenia oparcia. Zwykle wyraża się ją w stopniach albo centymetrach.

RODZAJ FOTEŁA Kategoria ta uwzględnia przede wszystkim sposób odchylenia oparcia. Na pokładach samolotów znajdziemy pięć rodzajów foteli: standardowe (ST), w stylu kołyski (CS), z kapsułą obudową (FS), rozkładające się na płasko pod kątem (AF) oraz całkowicie na płasko (FF).

EKRAN WBUDOWANY W FOTEL I JEGO ROZMIAR Większość linii lotniczych wyposaża swoje maszyny w indywidualne ekrany systemu rozrywki wbudowane w oparcia foteli, jednak w starszych samolotach znajdziemy jedynie zbiorcze ekrany zamontowane pod sufitem. Niektórzy przewoźnicy próbują zaradzić tej niedogodności, wypożyczając pasażerom indywidualne tablety. W zestawieniu podajemy rozmiar ekranów IFE.

MUZYKA I WIDEO NA ŻYCZENIE (AVOD) System rozrywki pokładowej (IFE) wraz z możliwością zatrzymywania i przewijania filmów oraz muzyki to jeden z najważniejszych elementów fotela w każdej klasie podróży. Rozwiązanie to niemal całkowicie wyparło dawne systemy, które nie dawały pasażerom możliwości wyboru zawartości. Niektórzy przewoźnicy wprowadzają obecnie na pokładach swoich maszyn także usługi telewizji na żywo i strumieniowego przesyłania danych.

GNIAZDKO ELEKTRYCZNE W kabinach wielu samolotów znajdziemy obecnie indywidualne gniazdko elektryczne w standardzie brytyjskim (UK), europejskim (EU), amerykańskim i japońskim (US/JP), południowoafrykańskim (SA) albo uniwersalnym (UNI). Coraz częściej możemy skorzystać także z portów USB.

DŁACZEGO NIE STAWIAMY OCEN

Każdego roku latamy dziesiątkami linii lotniczych i samolotów w różnych klasach podróży i na różnorodnych trasach. Dlatego zapewne nurtuje Was pytanie, dlaczego nie wystawiamy przewoźnikom ocen.

Istnieje ku temu wiele powodów, ale najważniejszy jest taki, iż wyniki te byłyby bardzo subiektywne, a co za tym idzie, bezużyteczne. To od wymiarów danego pasażera zależy, ile ma miejsca na nogi, czy dany fotel nie jest dla niego zbyt wąski albo zbyt krótki.

Nasze indywidualne preferencje i przyzwyczajenia mają również wpływ na to, jak komfortowy jest dla nas dany rodzaj fotela. Niektórzy pasażerowie lepiej wysypiają się na fotelach starszego typu, które choć nie rozkładają się na płasko, to zwykle są szersze i sprzyjają pozycji embrionalnej (w której śpi aż 40 procent osób). Z drugiej strony fotele rozkładane na płasko co prawda przypominają standardowe łóżko, ale są przy tym dość wąskie i przez to nie zawsze wygodne. Z tego względu postanowiliśmy zaprezentować jedynie suche dane, powstrzymując się od oceny. Tę zostawiamy naszym Czytelnikom.

WI-FI Wielu przewoźników umożliwia obecnie pasażerom na łączenie się z Internetem za pośrednictwem łączności GPRS (opłata pobierana przez dostawców usług na zasadzie roamingu międzynarodowego) lub, co jest bardziej powszechne, udostępniając łączność Wi-Fi. Usługa ta często jest odpłatna, ale zdarzają się także darmowe oferty.

TYP I KLASA SAMOLOTU	UKŁAD SIEDZEŃ	ODLEGŁOŚĆ MIĘDZY FOTELAMI	SZEROKOŚĆ FOTEŁA	DŁUGOŚĆ ŁÓŻKA	ODCHYLENIE FOTEŁA	RODZAJ FOTEŁA	EKRAN WBUDOWANY W FOTEL	MUZYKA I WIDEO NA ŻYCZENIE (AVOD)	TYP GNIAZDKA ELEKTRYCZNEGO	WI-FI
Linia lotnicza										
BIZNES										
A321	2-2	76 cm	46 cm	—	7,5 cm	ST	✗	✗	✗	✓
B787-9	2-3-2	—	52 cm	183 cm	180°	FF	✓ 30,5 cm	✓	✓ EU+US+UK	✓

WAŻNE W PODRÓŻY

TYP I KLASA SAMOLOTU	UKŁAD SIEDZEŃ	ODLEGŁOŚĆ MIĘDZY FOTELAMI	SZEROKOŚĆ FOTEŁA	DŁUGOŚĆ ŁÓŻKA	ODCHYLENIE FOTEŁA	RODZAJ FOTEŁA	EKRAN WBUDOWANY W FOTEL	MUZYKA I WIDEO NA ŻYCZENIE (AVOD)	GNIAZDKO ELEKTRYCZNE	WI-FI
----------------------	---------------	---------------------------	------------------	---------------	-------------------	---------------	-------------------------	-----------------------------------	----------------------	-------

Air Canada

Biznes										
A319-100	2-2	94 cm	53 cm	—	13 cm	ST	✔ 23 cm	✔	✔	✔
A320-200	2-2	94 cm	53 cm	—	13 cm	ST	✔ 23 cm	✔	✔	✔
A321-200	2-2	94 cm	53 cm	—	13 cm	ST	✔ 23 cm	✔	✔	✔
A330-300 (KONFIG. 1)	1-1-1	—	50 cm	do 200,5 cm	180°	FF	✔ 30,5 cm	✔	✔	✔ *
B737 MAX 8	2-2	96,5 cm	53 cm	—	15 cm	ST	✔ 33 cm	✔	✔	✔ *
B767-300ER	1-1-1	—	50 cm	do 200,5 cm	180°	FF	✔ 30,5 cm	✔	✔	✗ *
B777-200LR	1-2-1	—	53 cm	do 200,5 cm	180°	FF	✔ 46 cm	✔	✔	✔ *
B777-300ER (KONFIG. 1)	1-2-1	—	53 cm	do 200,5 cm	180°	FF	✔ 46 cm	✔	✔	✔
B777-300ER (KONFIG. 2)	1-2-1	—	53 cm	do 200,5 cm	180°	FF	✔ 46 cm	✔	✔	✔
B787-8	1-2-1	—	53 cm	do 200,5 cm	180°	FF	✔ 46 cm	✔	✔	✗
B787-9	1-2-1	—	53 cm	do 200,5 cm	180°	FF	✔ 46 cm	✔	✔	✔ *
EMBRAER 190	1-2	94 cm	50 cm	—	15 cm	ST	✔ 23 cm	✔	✔	✔

Air France

BIZNES										
A318	3-3	81 cm	46 cm	—	49,5 cm	ST	✗	✗	✔	✔ *
A319	3-3	84 cm	46 cm	—	49,5 cm	ST	✗	✗	✔	✔ *
A320	3-3	86 cm	46 cm	—	49,5 cm	ST	✗	✗	✔	✔ *
A330-200 / A340-300	2-2-2	155 cm	54,5 cm	—	175°	AF	✔ 26 cm	✔	✔	✔ *
A380 (POKŁAD GÓRNY)	2-2-2	140 cm	61 cm	—	175°	AF	✔ 38 cm	✔	✔	✔ *
B777-200ER (KONFIG. 1)	2-3-2	200,5 cm	53 cm	—	175°	AF	✔ 26-39 cm	✔	✔ **	✔ *
B777-200ER (KONFIG. 2)	1-2-1	—	54,5 cm	195,5 cm	180°	FF	✔ 40,5 cm	✔	✔ UNI	✔ *
B777-300ER (KONFIG. 1)	2-3-2	155 cm	54,5 cm	—	175°	AF	✔ 26-39 cm	✔	✔ **	✔ *
B777-300ER (KONFIG. 2)	1-2-1	—	54,5 cm	197 cm	180°	FF	✔ 40,5 cm	✔	✔ UNI	✔ *
B787-9	1-2-1	—	53 cm	197 cm	180°	FF	✔ 40,5 cm	✔	✔ **	✔
PIERWSZA										
A380 (POKŁAD GŁÓWNY)	1-2-1	—	89 cm	200,5 cm	180°	FF	✔ 26 cm	✔	✔	✔ *
B777-300ER (KONFIG. 1)	1-2-1	—	61 cm	198 cm	180°	FF	✔ 26 cm	✔	✔	✔ *
B777-300ER (KONFIG. 2)	1-2-1	—	61 cm	198 cm	180°	FF	✔ 61 cm	✔	✔ UNI	✔ *

ANA

BIZNES										
A320 NEO	2-2	127 cm	—	—	—	AF	✔ 30,5 cm	✔	✔ UNI	✔
A380	1-2-1	—	—	—	180°	FF	✔ 46 cm	✔	✔ UNI	✔
B737-700	2-2	—	—	—	—	AF	—	—	—	—
B767-300ER (KONFIG. 1)	2-1-2	—	—	—	—	AF	✔	✔	—	—
B767-300ER (KONFIG. 2)	2-1-2	—	—	—	—	CS	✔ 30,5 cm	✔	✔ UNI	—
B777-300ER (KONFIG. 1, 2 & 3)	1-2-1	—	—	—	180°	FF	✔ 43 cm	✔	✔ UNI	✔
B787-8 (KONFIG. 1)	2-2-2	—	—	—	—	CS	✔ 30,5 cm	✔	✔ UNI	—
B787-8 (KONFIG. 2 & 3)	1-2-1	—	—	—	180°	FF	✔ 43 cm	✔	✔ UNI	—
B787-9 (KONFIG. 1 & 2)	1-2-1	—	—	—	180°	FF	✔ 46 cm	✔	✔ UNI	✔
B787-10	1-2-1	—	—	—	180°	FF	✔ 46 cm	✔	✔ UNI	✔
PIERWSZA										
A380	1-2-1	—	—	—	180°	FF	✔ 81 cm	✔	✔ UNI	✔
B777-300ER	1-2-1	—	—	—	180°	FF	✔ 58,5 cm	✔	✔ UNI	✔

WAŻNE W PODRÓŻY

TYP I KLASA SAMOLOTU	UKŁAD SIEDZEŃ	ODLEGŁOŚĆ MIĘDZY FOTELAMI	SZEROKOŚĆ FOTEŁA	DŁUGOŚĆ ŁÓŻKA	ODCHYLENIE FOTEŁA	RODZAJ FOTEŁA	EKRAN WBUDOWANY W FOTEL	MUZYKA I WIDEO NA ŻYCZENIE (AVOD)	GNIAZDKO ELEKTRYCZNE	WI-FI
----------------------	---------------	---------------------------	------------------	---------------	-------------------	---------------	-------------------------	-----------------------------------	----------------------	-------

British Airways

BIZNES										
A318	2-2	—	63,5 cm	183 cm	180°	FF	✔ IPAD	✔	✔ EU + US + UK	✔
A319	2-2	76 cm	46 cm	—	7,5 cm	ST	✗	✗	✗	✔ *
A319 ex-BMI	2-2	76 cm	50 cm	—	11,5 cm	ST	✗	✗	✗	✔ *
A320	2-2	76 cm	46 cm	—	7,5 cm	ST	✗	✗	✗	✔ *
A320 ex-BMI	2-2	76 cm	50 cm	—	7,5 cm	ST	✗	✗	✗	✔ *
A320 NEO	2-2	76 cm	46 cm	—	7,5 cm	ST	✗	✗	✔ AC + USB	✔ *
A321 (KONFIG. 2) — średni zasięg	1-2/2-1	—	52 cm	198 cm	180°	FF	✔ 39 cm	✔	✔ **	✗
A321 EX-BMI	2-2	76 cm	46 cm	—	7,5 cm	ST	✗	✗	✗	✔ *
A321	2-2	76 cm	46 cm	—	7,5 cm	ST	✗	✗	✗	✔ *
A321 NEO	2-2	76 cm	46 cm	—	7,5 cm	ST	✗	✗	✔ AC + USB	✔ *
A350-1000 (NOWY)	1-2-1	—	53 cm	200,5 cm	180°	FF	✔ 47 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔
A380 (POKŁAD GÓRNY/ GŁÓWNY)	2-4-2/2-3-2	—	52 cm	183 cm	180°	FF	✔ 31 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔ *
B747-400 MID J (POKŁAD GÓRNY/ GŁÓWNY)	2-4-2/2-2	—	123 cm	77,5 cm	180°	FF	✔ 31 cm	✔	✔ EU + US	✗
B747-400 MID J (POKŁAD GÓRNY/ GŁÓWNY)	2-4-2/2-3	—	123 cm	77,5 cm	180°	FF	✔ 31 cm	✔	✔ EU + US + UK	✗
B747-400 SUPER HIGH J	2-4-2/2-2	—	52 cm	183 cm	180°	FF	✔ 31 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔
B777-200 (KONFIG. 1)	2-4-2	—	52 cm	183 cm	180°	FF	✔ 26 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔ *
B777-200 (KONFIG. 2)	2-4-2	—	52 cm	183 cm	180°	FF	✔ 31 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔ *
B777-200 (KONFIG. 3) GATWICK	2-4-2	—	123 cm	77,5 cm	180°	FF	✔ 31 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔ *
B777-300ER	2-4-2	—	52 cm	183 cm	180°	FF	✔ 31 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔ *
B787-8	2-3-2	—	52 cm	183 cm	180°	FF	✔ 31 cm	✔	✔ EU + US + UK	✗
B787-9	2-3-2	—	52 cm	183 cm	180°	FF	✔ 31 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔ *
PIERWSZA										
A380 (POKŁAD GŁÓWNY)	1-2-1	—	22,5"	203 cm	180°	FF	✔ 39 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔ *
B747-400 MID J	1-2-1	—	22,5"	203 cm	180°	FF	✔ 39 cm	✔	✔ EU + US + UK	✗
B747-400 SUPER HIGH J	1-2-1	—	22,5"	203 cm	180°	FF	✔ 40,5 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔
B777-200 (KONFIG. 1)	1-2-1	—	22,5"	203 cm	180°	FF	✔ 39 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔ *
B777-200 (KONFIG. 2)	1-2-1	—	22,5"	203 cm	180°	FF	✔ 39 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔ *
B777-300ER	1-2-1	—	22,5"	203 cm	180°	FF	✔ 39 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔ *
B787-9	1-2-1	—	22,5"	203 cm	180°	FF	✔ 58,5 cm	✔	✔ EU + US + UK	✔ *

Delta Air Lines

BIZNES										
A330-200	1-2-1	—	50 cm	203 cm	180°	FF	✔ 39 cm	✔	✔ UNI & USB	✔
A330-300	1-2-1	—	50 cm	203 cm	180°	FF	✔ 39 cm	✔	✔ UNI & USB	✔
A330-900	1-2-1	—	59 cm	200,5 - 203 cm	180°	FF	✔ 46 cm HD	✔	✔ UNI & USB	✔ HS
A350-900	1-2-1	—	52 cm	193-195,5 cm	180°	FF	✔ 46 cm HD	✔	✔ UNI & USB	✔ HS
B757-200 (KONFIG. 2)	2-2	—	48 cm	193 cm	180°	FF	✔ 40,5 cm HD	✔	✔ UNI & USB	✔
B767-300ER	1-2-1	—	52 cm	195,5-203 cm	180°	FF	✔ 27 cm	✔	✔ UNI & USB	✔
B767-400ER (PRE-MOD)	1-2-1	—	52 cm	195,5 cm	180°	FF	✔ 27 cm	✔	✔ UNI & USB	✔
B767-400ER (POST-MOD)	1-2-1	—	50 cm	195,5 cm	180°	FF	✔ 46 cm HD	✔	✔ UNI & USB	✔
B777-200ER (PRE-MOD)	1-2-1	—	52 cm	195,5 -198 cm	180°	FF	✔ 27 cm	✔	✔ UNI & USB	✔
B777-200ER (POST-MOD)	1-2-1	—	56- 61 cm	195,5 -198 cm	180°	FF	✔ 46 cm HD	✔	✔ UNI & USB	✔
B777-200LR (PRE-MOD)	1-2-1	—	52 cm	195,5 -198 cm	180°	FF	✔ 27 cm	✔	✔ UNI & USB	✔
B777-200LR (POST-MOD)	1-2-1	—	56- 61 cm	195,5-198 cm	180°	FF	✔ 46 cm HD	✔	✔ UNI & USB	✔
PIERWSZA (KRAJOWE)										
A220	2-2	94 cm	52cm	—	15 cm	ST	✔ 34 cm HD	✔	✔ UNI & USB	✔ HS

WAŻNE W PODRÓŻY

TYP I KLASA SAMOLOTU	UKŁAD SIEDZEŃ	ODLEGŁOŚĆ MIĘDZY FOTELAMI	SZEROKOŚĆ FOTEŁA	DŁUGOŚĆ ŁÓŻKA	ODCHYLENIE FOTEŁA	RODZAJ FOTEŁA	EKRAN WBUDOWANY W FOTEL	MUZYKA I WIDEO NA ŻYCZENIE (AVOD)	GNIAZDKO ELEKTRYCZNE	WI-FI
A319	2-2	94 cm	53 cm	—	14 cm	ST	✔ 28 cm HD	✔	✔ UNI & USB	✔ HS
A320	2-2	91,5 cm	53 cm	—	9cm	ST	✔ 28 cm HD	✔	✔ UNI & USB	✔ HS
A321	2-2	94 cm	53 cm	—	14 cm	ST	✔ 28 cm HD	✔	✔ UNI & USB	✔ HS
B717	2-2	94 cm	50 cm	—	15 cm	ST	✘	✘	✔ UNI	✔
B737-700	2-2	94 cm	52 cm	—	15 cm	ST	✔ 18 cm	✔	✔ UNI	✔ HS
B737-800	2-2	91,5-96,5 cm	52 cm	—	13 cm	ST	✔ 18-8 cm HD	✔	✔ UNI	✔ HS
B737-900ER	2-2	94 cm	53 cm	—	14 cm	ST	✔ 28 cm HD	✔	✔ UNI & USB	✔ HS
B757-200	2-2	94cm	53 cm	—	14 cm	ST	✔ 28 cm HD	✔	✔ UNI	✔ HS*
B757-300	2-2	94 cm	53 cm	—	14 cm	ST	✔ 28 cm HD	✔	✔ UNI	✔ HS
MD-88	2-2	94 cm	50 cm	—	15 cm	ST	✘	✘	✔ UNI	✔
MD-90	2-2	94 cm	50 cm	—	15 cm	ST	✘	✘	✔ UNI	✔

Emirates

BIZNES										
A380-800 HD	1-2-1	—	52 cm	193 cm	180°	FF	✔ 50 cm	✔	✔	✔
A380-800 LD	1-2-1	—	52 cm	193 cm	180°	FF	✔ 43-50 cm	✔	✔	✔
A380-800 ULRI	1-2-1	—	52 cm	193 cm	180°	FF	✔ 43-50 cm	✔	✔	✔
A380-800 ULR2	1-2-1	—	52 cm	193 cm	180°	FF	✔ 50 cm	✔	✔	✔
B777-300ER HD	2-3-2	—	52 cm	—	—	AF	✔ 43-50 cm	✔	✔	✔
B777-300ER LD	2-3-2	—	52 cm	—	—	AF	✔ 43-50 cm	✔	✔	✔
B777-300ER ULRI	2-3-2	—	52 cm	—	—	AF	✔ 43-123 cm	✔	✔	✔
B777-300ER ULR 2	2-3-2	—	54,5 cm	198 cm	180°	FF	✔ 58,5 cm	✔	✔	✔
B777-200LR ULR	2-2-2	—	58,5 cm	198 cm	180°	FF	✔ 58,5 cm	✔	✔	✔
B777-300ULR (GAME CHANGER)	2-3-2	—	54,5 cm	198 cm	180°	FF	✔ 58,5 cm	✔	✔	✔
PIERWSZA										
A380-800 LD	1-2-1	—	55 cm	200,5 cm	180°	FF	✔ 58,5-81 cm	✔	✔	✔
A380-800 ULRI	1-2-1	—	55 cm	200,5 cm	180°	FF	✔ 58,5-68,5 cm	✔	✔	✔
A380-800 ULR2	1-2-1	—	55 cm	200,5 cm	180°	FF	✔ 81 cm	✔	✔	✔
B777-300ER LD	1-2-1	—	59 cm	197 cm	180°	FF	✔ 48-81 cm	✔	✔	✔
B777-300ER ULRI	1-2-1	—	59 cm	197 cm	180°	FF	✔ 48-81 cm	✔	✔	✔
B777-300ER ULR2	1-2-1	—	59 cm	197 cm	180°	FF	✔ 81 cm	✔	✔	✔

Finnair

BIZNES										
A319	3-3	84 cm	47-123 cm	—	7,5 cm	ST	✘	✘	✘	✔ *
A320	3-3	79 cm	46 cm	—	7,5 cm	ST	✘	✘	✘	✔ *
A321	3-3	79 cm	46 cm	—	7,5 cm	ST	✘	✘	✘	✔ *
A330-300 (KONFIG. 1)	2/1-2-1	152 cm	50 cm	—	180°	FF	✔ 38 cm	✔	✔ EU + US	✔
A330-300 (KONFIG. 2)	2/1-2-1	152 cm	50 cm	203 cm	180°	FF	✔ 30,5 cm	✔	✔ EU + US	✔
A350-900	1-2-1	—	53 cm	198 cm	180°	FF	✔ 40,5 cm	✔	✔ USB	✔

Iberia

BIZNES										
A319	2-2	84 cm	42-45 cm	—	7,5 cm	ST	✘	✘	✔ AC + USB ***	✔ *
A320	2-2	79 cm	46 cm	—	7,5 cm	ST	✘	✘	✔ AC + USB ***	✔ *
A321	2-2	79-81 cm	46 cm	—	7,5 cm	ST	✘	✘	✔ AC + USB ***	✔ *
A330-200	1-2-1	—	49,5 cm	200 cm	180°	FF	✔ 39 cm	✔	✔ UNI	✔
A330-300	1-2-1	—	49,5 cm	200 cm	180°	FF	✔ 39 cm	✔	✔ UNI	✔
A340-600	1-2-1	—	49,5 cm	200 cm	180°	FF	✔ 39 cm	✔	✔ UNI	✔
A350-900	1-2-1	—	60 cm	200 cm	180°	FF	✔ 46 cm	✔	✔ UNI	✔

WAŻNE W PODRÓŻY

TYP I KLASA SAMOLOTU	UKŁAD SIEDZEŃ	ODLEGŁOŚĆ MIĘDZY FOTELAMI	SZEROKOŚĆ FOTEŁA	DŁUGOŚĆ ŁÓŻKA	ODCHYLENIE FOTEŁA	RODZAJ FOTEŁA	EKRAN WBUDOWANY W FOTEL	MUZYKA I WIDEO NA ŻYCZENIE (AVOD)	GNIAZDKO ELEKTRYCZNE	WI-FI
PIERWSZA										
A350 (KRAJOWE)	2-2-2	134 cm	50 cm	—	—	FS	✔ 40 cm	✔	✔	✔
B767-300ER (KRAJOWE)	2-1-2	—	50 cm	—	42°	CS	✘	✘	✘	✔
B777-200 (KRAJOWE)	2-2-2	129,5 cm	53 cm	—	42°	CS	✘	✘	✘	✔
B777-300ER (JAL SUITE)	1-2-1	—	58 cm	199 cm	180°	FF	✔ 58,5 cm	✔	✔ EU/US/JP	✔

KLM

BIZNES										
A330-200 (KONFIG. 1)	2-2-2	152 cm	50 cm	—	170°	AF	✔ 26 cm	✔	✔ UNI	✘
A330-200 (KONFIG. 2)	2-2-2	152 cm	50cm	—	170°	AF	✔ 38 cm	✔	✔ UNI	✘
A330-300	2-2-2	152 cm	50 cm	—	170°	AF	✔ 38 cm	✔	✔ UNI	✘
B737-700	3-3	84 cm	43 cm	—	13 cm	ST	✘	✘	✔ UNI	✘
B737-800	3-3	84 cm	43 cm	—	13 cm	ST	✘	✘	✔ UNI	✘
B737-900	2-2	84 cm	43 cm	—	13 cm	ST	✘	✘	✔ UNI	✘
B747-400	2-2	—	50 cm	203 cm	180°	FF	✔ 26 cm	✔	✔ EU	✘
B747-400 COMBI	2-2	—	50 cm	203 cm	180°	FF	✔ 26 cm	✔	✔ EU	✘
B777-200ER	2-2-2	—	50 cm	—	180°	FF	✔ 26 cm	✔	✔ UNI + USB	✘
B777-300ER (KONFIG. 1)	2-3-2	155 cm	50 cm	—	170°	AF	✔ 26 cm	✔	✔ UNI	✔ *
B777-300ER (KONFIG. 2)	2-2-2	—	50 cm	—	180°	FF	✔ 26 cm	✔	✔ UNI + USB	✘
B787-9	1-2-1	—	50 cm	—	180°	FF	✔ 46 cm	✔	✔ UNI + USB	✔
B787-10	1-2-1	—	51 cm	190 cm	180°	FF	✔ 47 cm	✔	✔ UNI + USB	✔
EMBRAER 190 CITYHOPPER	2-2	84 cm	46 cm	—	10 cm	ST	✘	✔	✘	✘
EMBRAER 175 CITYHOPPER	2-3	81 cm	46 CM	—	11 cm	ST	✘	✘	✘	✘
PIERWSZA										
A380	1-2-1	—	67 cm	200,5 cm	180°	FF	✔ 58,5 cm	✔	✔ UNI	✘
B747-400	2-2	—	53 cm	193 cm	180°	FF	✔ 26 cm	✔	✔ UNI	✘
B747-81	1-1	—	61 cm	203 cm	180°	FF	✔ 61 cm	✔	✔ UNI	✘
B777-200ER (KONFIG. 1)	1-2-1	—	67 cm	200,5 cm	180°	FF	✔ 58,5 cm	✔	✔ UNI	✘
B777-200ER (KONFIG. 2)	1-2-1	—	53,5 cm	198 cm	180°	FF	✔ 43 cm	✔	✔ UNI	✘
B777-300ER (KONFIG. 1)	1-2-1	—	61 cm	203 cm	180°	FF	✔ 61 cm	✔	✔ UNI	✘
B777-300ER (KONFIG. 2)	1-2-1	—	67 cm	200,5 Cm	180°	FF	✔ 58,5 cm	✔	✔ UNI	✘

Lufthansa

BIZNES										
A319	2-2	76 cm	44 cm	—	104°	ST	✘	✘	✘	✘
A320	2-2	76 cm	44 cm	—	104°	ST	✘	✘	✘	✘
A321	2-2	76 cm	44 cm	—	104°	ST	✘	✘	✘	✘
A330-300	2-2-2	—	52 cm	198 cm	180°	FF	✔ 40 cm	✔	✔	✔
A340-300	2-2-2	—	52 cm	198 cm	180°	FF	✔ 40 cm	✔	✔	✔
A340-600	2-2-2	—	52 cm	198 cm	180°	FF	✔ 40 cm	✔	✔	✔
A350-900 (NOWY)	2-2-2	—	50 cm	200 cm	180°	FF	✔ 46 CM	✔	✔	✔
A380 (POKŁAD GÓRNY)	2-2-2	—	52 cm	198 cm	180°	FF	✔ 40 cm	✔	✔	✔
B747-400	2-3-2	—	52 cm	—	180°	FF	✔ 40 cm	✔	✔	✔
B747-8 (POKŁAD GÓRNY/ GŁÓWNY)	2-2-2	—	52 cm	198 cm	180°	FF	✔ 40 cm	✔	✔	✔
PIERWSZA										
A330-300	1-2-1	—	79 cm	206 cm	180°	FF	✔ 43 cm	✔	✔	✔
A340-300	1-2-1	—	79 cm	204 cm	180°	FF	✔ 43 cm	✔	✔	✔
A340-600	1-2-1	—	79 cm	204 cm	180°	FF	✔ 43 cm	✔	✔	✔

* WYBRANY SAMOLOT — INFORMACJE NIEDOSTĘPNE

ŁÓŻKO W STYLU SOPY * FOTEL NOŻKADANY * FOTEL NOŻKADANY + ŁÓŻKO

PLL LOT

TYP I KLASA SAMOLOTU	UKŁAD SIEDZEŃ	ODLEGŁOŚĆ MIĘDZY FOTELAMI	SZEROKOŚĆ FOTEŁA	DŁUGOŚĆ ŁÓŻKA	ODCHYLENIE FOTEŁA	RODZAJ FOTEŁA	EKRAN WBUDOWANY W FOTEL	MUZYKA I WIDEO NA ŻYCZENIE (AVOD)	GNIAZDKO ELEKTRYCZNE	WI-FI
A380 (POKŁAD GÓRNY)	1-2-1	—	79 cm	207 cm	180°	FF	✓ 43 cm	✓	✓	✓ *
B747-8 (POKŁAD GŁÓWNY)	1-2-1	—	79 cm	211 cm	180°	FF	✓ 43 cm	✓	✓	✓

Qantas

BIZNES										
A330-200	1-2-1	—	58,5-61 cm	198 cm	180°	FF	✓ 40,5 cm	✓	✓ USB	✓ *
A330-300	1-2-1	—	58,5-61 cm	203 cm	180°	FF	✓ 40,5 cm	✓	✓ USB	✗
A380 (POKŁAD GÓRNY)	2-2-2	—	52 cm	203 cm	180°	FF	✓ 31 cm	✓	✓ USB	✗
B737-800	2-2	94 cm	54,5 cm	—	15 cm	ST	✓ 27 cm	✓	✓ USB	✓ *
B747-400 (POKŁAD GÓRNY/GŁÓWNY)	2-3-2/2-2	—	52 cm	203 cm	180°	FF	✓ 31 cm	✓	✓ USB	✗
B787-9	1-2-1	—	58,5-61 cm	203 cm	180°	FF	✓ 40,5 cm	✓	✓ USB	✗
PIERWSZA										
A380 (POKŁAD GŁÓWNY)	1-1-1	—	57 cm	206 cm	180°	FF	✓ 43 cm	✓	✓ USB	✗

* WYBRANY SAMOLOT

Qatar Airways

BIZNES										
A319	2-2	—	50 cm	200,5 cm	180°	FF	✓ 39 cm	✓	✓ EU + US	✗
A320 (KONFIG. 1)	2-2	114 cm	56 cm	—	30,5 cm	ST	—	✗	✓ EU + US	✓
A320 (KONFIG. 2)	2-2	114 cm	21 cm	—	26 cm	ST	✓ 27 cm	✓	✓ EU + US	✗
A320 (KONFIG. 3)	2-2	—	50 cm	200,5 cm	180°	FF	✓ 39 cm	✓	✓ EU + US	✓ *
A320 (KONFIG. 4)	2-2	96,5 cm	51,5 cm	—	15 cm	ST	—	✓	✓ EU + US	✓
A321	2-2	114 cm	51 cm	—	25,5 cm	ST	✓ 27 cm	✓	✓ EU + US	✗
A330-200 (KONFIG. 1)	2-2-2	—	49,5 cm	—	180°	FF	✓ 39 cm	✓	✓ EU + US	✓
A330-200 (KONFIG. 2)	2-2-2	152 cm	48 cm	—	165°	AF	✓ 47 cm	✓	✓ EU + US	✗
A330-300	2-2-2	152 cm	48 cm	—	165°	AF	✓ 47 cm	✓	✓ EU + US	✗
A340-600	2-2-2	152 cm	48 cm	—	165°	AF	✓ 47 cm	✓	✓ EU + US	✗
A350-900	1-2-1	—	56,5 cm	202-208 cm	180°	FF	✓ 43 cm	✓	✓ EU + US	✓
A350-900 (Q SUITE)	1-2-1	—	54,5 cm	200,5 cm	180°	FF	✓ 56 cm	✓	✓ EU + US	✓
A350-1000 (Q SUITE)	1-2-1	—	54,5 cm	200,5 cm	180°	FF	✓ 56 cm	✓	✓ EU + US	✓
A380 (POKŁAD GÓRNY)	1-2-1	—	56 cm	203 cm	180°	FF	✓ 43 cm	✓	✓ EU + US	✓
B777-200LR (KONFIG. 1)	2-2-2	198 cm	55,5 cm	—	177°	AF	✓ 43 cm	✓	✓ EU + US	✓
B777-200LR (KONFIG.2) (Q SUITE)	1-2-1	—	54,5 cm	200,5 cm	180°	FF	✓ 56 cm	✓	✓ EU + US	✓
B777-300ER	2-2-2	198 cm	56 cm	—	177°	AF	✓ 43 cm	✓	✓ EU + US	✓
B777-300ER (Q SUITE)	1-2-1	—	54,5 cm	200,5 cm	180°	FF	✓ 56 cm	✓	✓ EU + US	✓
B787-8	1-2-1	—	56 cm	197 -203 cm	180°	FF	✓ 43 cm	✓	✓ EU + US	✓
PIERWSZA										
A380 (POKŁAD GÓRNY)	1-2-1	—	58,5 cm	229 cm	180°	FF	✓ 66 cm	✓	✓ EU + US	✓

DANE Z ANKIETY Z ROKU 2018

* WYBRANY SAMOLOT *** W WIEKSOŚCI SAMOLOTÓW — INFORMACJE NIEDOSTĘPNE

Singapore Airlines

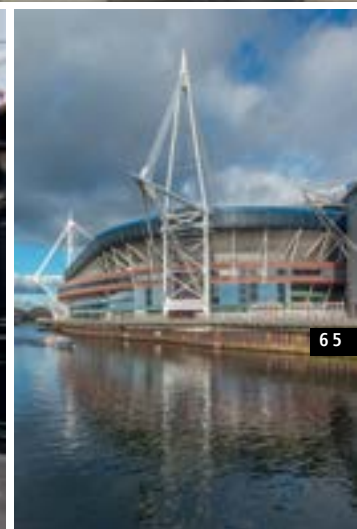
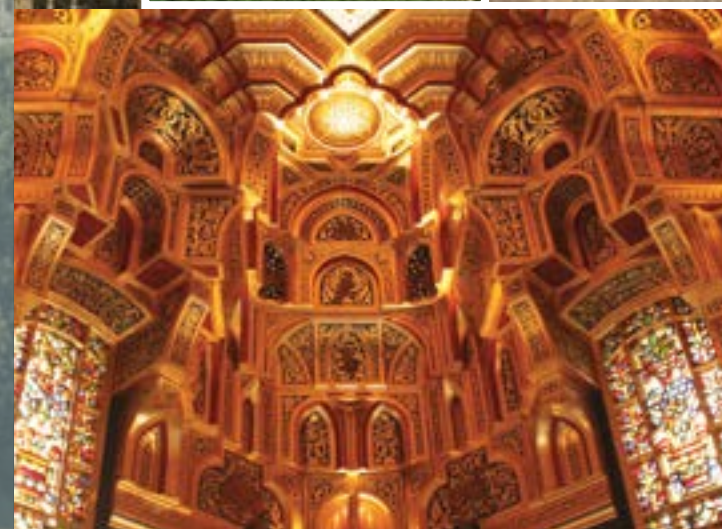
TYP I KLASA SAMOLOTU	UKŁAD SIEDZEŃ	ODLEGŁOŚĆ MIĘDZY FOTELAMI	SZEROKOŚĆ FOTEŁA	DŁUGOŚĆ ŁÓŻKA	ODCHYLENIE FOTEŁA	RODZAJ FOTEŁA	EKRAN WBUDOWANY W FOTEL	MUZYKA I WIDEO NA ŻYCZENIE (AVOD)	GNIAZDKO ELEKTRYCZNE	WI-FI
BIZNES										
A330-300	2-2-2	152 cm	50 cm	—	172°	AF	✓ 39 cm	✓	✓ UNI	✗
A350-900	1-2-1	—	71 cm	198 cm	180°	FF	✓ 46 cm HD	✓	✓ UNI	✓
A350-900 ULR	1-2-1	—	71 cm	198 cm	180°	FF	✓ 46 cm HD	✓	✓ UNI	✓
A350-900 (ŚREDNIODYSTANSOWY)	1-2-1	—	66 cm	193 cm	180°	FF	✓ 43 cm HD	✓	✓ UNI	✓
A380 (KONFIG. 1 & 2)	1-2-1	—	86 cm	193 cm	180°	FF	✓ 39 cm	✓	✓ **	✓
A380 (NOWY)	1-2-1	—	63,5 cm	198 cm	180°	FF	✓ 46 cm HD	✓	✓ UNI	✓
B777-200	2-2-2	160-165 cm	56 cm	—	172°	AF	✓ 39 cm	✓	✓ UNI	✗
B777-200ER	1-2-1	—	76 cm	193 cm	180°	FF	✓ 39 cm	✓	✓ UNI	✗
B777-300	2-2-2	157-165 cm	56 cm	—	172°	AF	✓ 39 cm	✓	✓ UNI	✗
B777-300ER (KONFIG. 1)	1-2-1	—	76 cm	193 cm	180°	FF	✓ 39 cm	✓	✓ **	✓ *
B777-300ER (KONFIG. 2)	1-2-1	—	71 cm	200,5 cm	180°	FF	✓ 46 cm HD	✓	✓ UNI	✓
B787-10	1-2-1	—	66 cm	193 cm	180°	FF	✓ 46 cm HD	✓	✓ UNI	✓
PIERWSZA										
A380 (KONFIG. 1 & 2) FOTEL + ŁÓŻKO	1-2-1	—	90 cm	198 cm	130° + 180°	FF	✓ 58,5 cm	✓	✓ **	✓
A380 (OSOBNO FOTEL I ŁÓŻKO)	1-1	—	53 + 68 cm	193 cm	135° + 180°	FF	✓ 81 cm HD	✓	✓ UNI	✓
B777-300	1-2-1	—	89 cm	203 cm	180°	FF	✓ 58,5 cm	✓	✓ UNI	✗
B777-300ER (KONFIG. 1)	1-2-1	—	89 cm	203 cm	180°	FF	✓ 58,5 cm	✓	✓ **	✓ *
B777-300ER (KONFIG. 2)	1-2-1	—	89 cm	208 cm	180°	FF	✓ 61 cm	✓	✓ UNI	✓

United

BIZNES/POLARIS										
B737-700 (KONFIG. 1)	2-2	96,5 cm	52 cm	—	13 cm	ST	✓	✓	✓ RZĘDY 1-3	✓
B737-700 (KONFIG. 2)	2-2	94 cm	52 cm	—	13 cm	ST	✓	✓	✓ RZĘDY 1-3	✗
B737-800	2-2	94 cm	53 cm	—	13 cm	ST	✓	✓	✓	✗
B757-200 (KONFIG. 1 & 2)	2-2	—	53 cm	193 cm	180°	FF	✓	✓	✓	✓
B767-300 (KONFIG. 1)	2-1-2	—	53 cm	191,5 cm	180°	FF	✓	✓	✓	✓
B767-300 (KONFIG. 2)	1-1-1	—	53 cm	191,5 cm	180°	FF	✓	✓	✓	✓
B767-400ER	2-1-2	—	53 cm	191,5 cm	180°	FF	✓	✓	✓	✓
B777-200 (KONFIG. 1)	1-2-1, 2-4-2	—	48-56 cm	193-198 cm	180°	FF	✓	✓	✓	✓
B777-200 (KONFIG. 2)	2-2-2	—	56 cm	198 cm"	180°	FF	✓	✓	✓	✓
B777-200 (KONFIG. 5)	1-2-1	—	56 cm	198 cm	180°	FF	✓	✓	✓	✓
B777-300ER	1-2-1	—	56 cm	198 cm	180°	FF	✓	✓	✓	✓
B787-8	2-2-2	—	53 cm	198 cm	180°	FF	✓	✓	✓	✓
B787-9	2-2-2	—	53 cm	198 cm	180°	FF	✓	✓	✓	✓
B787-10	2-3-2	—	52 cm	198 cm	180°	FF	✓	✓	✓	✓
PIERWSZA										
B737-800 (KONFIG. 1)	2-2	94 cm	52 cm	—	13 cm	ST	✓	✓	✓	✓
B737-800 (KONFIG. 2)	2-2	94 cm	53 cm	—	13 cm	ST	✓	✓	✓	✓
B737-900 (KONFIG. 1)	2-2	94 cm	50 cm	—	13 cm	ST	✓	✓	✓	✓
B737-900 (KONFIG. 2)	2-2	94 cm	52-53 cm	—	13 cm	ST	✓	✓	✓	✓
B737 MAX 9	2-2	94 cm	50 cm	—	15 cm	ST	✓	✓	✓	✓
B757-300 (KONFIG. 1)	2-2	96,5 cm	52 cm	—	13 cm	ST	✓	✓	✓	✓
B777-200 (KONFIG. 3)	2-4-2	—	48 cm	193 cm	180°	FF	✓	✓	✓	✓
B777-200 (KONFIG. 4)	2-4-3	—	48 cm	193 cm	180°	FF	✓	✓	✓	✓
A319 (KONFIG. 1)	2-2	94 cm	48 cm	—	15 cm	ST	✓	✓	✓	✓
A319 (KONFIG. 2)	2-2	94 cm	49-50 cm	—	13 cm	ST	✓	✓	✓	✓
A320	2-2	323 cm	123 cm	—	15 cm	ST	✓	✓	✓	✓

* WYBRANY SAMOLOT — INFORMACJE NIEDOSTĘPNE

TEKST JENNI REID



Cardiff

Zapraszamy do stolicy Walii, gdzie można zwiedzać stare urokliwe zamczyska i zająć się smakowitymi walijskimi ciastkami.

1 Pettigrew Tea Rooms

Zanim wyruszymy na przechadzkę po atrakcjach Cardiff, warto naładować baterie w niewielkiej herbaciarni Pettigrew Tea Rooms, która mieści się na obrzeżach 56-hektarowego Bute Parku. Bute'owie byli zamożną szkocką rodziną szlachecką, która dorobiła się fortuny, handlując towaram przybyszającym do doków Cardiff. Ślady ich dziedzictwa są nadal widoczne w wielu zakątkach stolicy, a jednym z nich jest tutejszy park. W 1947 roku jego teren został przejęty przez miasto i od tamtego czasu park stał się ulubionym miejscem piknikowiczów. W 1855 roku w dokupionej przez Bute'ów części parku powstały ogrody mające stanowić część pobliskiego zamku Cardiff, który również przez jakiś czas stanowił własność rodziny.

Herbaciarnia, która działa od 2012 roku, była pierwotnie domem ogrodnika parku Andrew Pettigrewa.

W menu znajdziemy m.in. lokalne przysmaki, takie jak sery i wędliny. Warto skorzystać z rady Sian Roberts, która organizuje wycieczki kulinarne „Loving Welsh Food”, i do filiżanki aromatycznego naparu zamówić bara brith (keks przyprawiony herbatą) albo „śniadanie górnik”, na które składa się chleb laverbread (z wodorostów morskich), boczek, jajka i małże. Czynne w godzinach 8:30-17:30 (w weekendy od 9:00-18:00).

pettigrew-tearooms.com,
lovingwelshfood.uk

2 Zamek Cardiff

Po wizycie w herbaciarni ruszamy ulicą Castle Street na wschód – do odległych o 400 metrów bram zamku. Po drodze będziemy mijać tzw. ścianę zwierząt wzniesioną w latach 80. XIX wieku przez trzeciego markiza Bute'a. Wśród 15 kamiennych rzeźb zdobiących ten mur znajdziemy m.in. mrówkojada,

lamparta, niedźwiedzia i dwa lwy. Sześć postaci powstało nieco później, bo w 1931 roku, i można je łatwo rozpoznać po tym, iż w przeciwieństwie do figur z XIX wieku nie mają szklanych oczu. Zamek jest stosunkowo mały, ale znajdziemy tu kilka zakątków naprawdę wartych zwiedzenia. Na uwagę zasługują zwłaszcza tutejsze ogrody założone jeszcze za czasu panowania Normanów, tunele, które podczas wojny wykorzystywano jako schrony przeciwlotnicze, oraz okazała rezydencja mieszkalna wzniesiona specjalnie dla rodziny Bute'ów. Wstęp: 13,5 funta (68 złotych), ale warto dopłacić 3,75 funta za 45-minutową wycieczkę po rezydencji Bute'ów, gdzie znajdują się liczne antyki i gustowne freski, dające wyobrażenie, jak wyglądało życie walijskiej szlachty w XIX wieku. Czynne: zimą w godzinach 9:00-17:00, latem do godziny 18:00.

cardiffcastle.com

3 Castle Arcade

Naprzeciwko zamku znajduje się wejście do Castle Arcade, zadaszonego pasażu handlowego, w którym mieszczą się liczne sklepy, bary i kawiarnie. Jedną z cech charakterystycznych tego budynku, wzniesionego jeszcze w epoce wiktoriańskiej, są ogromne lukowate lustra, które znajdują się na każdym z jego końców. Zwiedzanie najlepiej zacząć od skonsumowania gorących ciasteczek walijskich w kawiarni Fabulous Welshcakes, gdzie piecze się je na blasze i podaje z dodatkiem skórki cytrynowej, białej czekolady, syropu klonowego i orzechów.

W pasażu warto także zajrzeć do sklepu z gramii planszowymi Rules of Play, delikatesów Madame Fromage, sklepu jubilerskiego Emma Kate, studia tatuażu Silverhand oraz resto-baru Gin and Juice. W śródmieściu znajdziemy aż siedem podobnych pasaży. Więcej informacji na thecityofarcades.com

4 St Mary Street

Z Castle Arcade wychodzimy na St Mary Street – główną ulicę handlową stolicy. Znajdziemy tu zabytkowe budynki, w których mieszczą się markowe butiki i tętniące życiem bary. Jeśli zdarzy nam się być w centrum wieczorem, warto zarezerwować wcześniej stolik w niezwykle popularnej restauracji Potted Pig. Kilka lat temu krytyk kulinarny Jay Rayner nieco kąśliwie stwierdził, że najlepszą kuchnię w Cardiff gwarantuje... tutejszy dworzec kolejowy, ponieważ można udać się z niego pociągiem na posiłek do pobliskiego Bristolu. Jednak nawet on uznał Potted Pig za świetny lokal.

Miłośnicy muzyki powinni wybrać się do pasażu Morgan Arcade, gdzie mieści się Spillers – najstarszy sklep płytowy na świecie, założony w 1894 roku. Początkowo sprzedawano tu nagrania muzyczne zarejestrowane

na woskowych cylindrach. Personel sklepu to wytrawni znawcy tematu, którzy zawsze służą radą.
spillersrecords.com; thepottedpig.com

5 City Arms

Z St Mary Street skręcamy w kierunku Westgate Street, gdzie można dojrzeć stadion Principality Stadium, zwany także Millenium Stadium. Dla Walijszczyków rugby jest niczym religia. Dlatego naszą wycieczkę po mieście kończymy w uroczym pubie City Arms, jednej z ulubionych miejscówek do oglądania zmagania rugbyistów. To także prawdziwa świątynia dla miłośników piwa, ze ścianami wyłożonymi dziesiątkami kolorowych podkładek pod kufle. Przy barze można zamówić kilka odmian słynnego brytyjskiego ale i niemal tyle samo rodzajów piwa rodzimej produkcji. Iechy da! sabrain.com

GDY BIURO PODRÓŻY BANKRUTUJE

Moi sąsiedzi pojechali na wakacje z biurem podróży. Wszystko się dobrze skończyło, ale bardzo się stresowali niedawnymi informacjami o bankructwach biur w Polsce i w Anglii. Bali się, czy mogą wrócić do Polski bez komplikacji. Co się dzieje, gdy biuro podróży bankrutuje? Jak można wrócić do domu? Czy trzeba ponosić dodatkowe koszty?

Magdalena

Pani Magdaleno
Ostatnio było bardzo głośno o bankructwie najstarszego biura podróży Thomas Cook. Ta sytuacja pociągnęła za sobą niewypłacalność spółek zagranicznych, których Thomas Cook był udziałowcem. Biuro Neckermann w Polsce zostało bezpośrednio dotknięte plają swojego właściciela.

Takie zdarzenia są bardzo spektakularne, ale nie są niecodzienne. Szczególnie gdy oglądamy doniesienia medialne o turystach czekających na lotnisku lub mających trudności z opuszczeniem hotelu. Ryzyko prowadzenia biznesu turystycznego jest wysokie, branża jest wrażliwa na wszelkie wahania koniunktury. Spadki sprzedaży przekładają się bezpośrednio na płynność finansową, tym bardziej że biura podróży działają na bardzo niewielkich prowizjach i marżach. Co roku upada kilka biur podróży czy linii lotniczych.

Działalność organizatorów turystyki (touroperatorów) jest ściśle określona w ustawie o usługach turystycznych. Przepisy szczegółowe nakładają wymóg posiadania określonych polis ubezpieczeniowych właśnie w sytuacji bankructwa biura podróży. Pieniądze z polisy powinny wystarczyć na sprowadzenie turystów do kraju. Repatriacjami zajmuje się urząd marszałkowski danego województwa. Dodatkowo istnieje Turystyczny Fundusz Gwarancyjny. Pieniądze z funduszu mogą zostać uruchomione po wyczerpaniu środków z polisy ubezpieczeniowej. W Wielkiej Brytanii wszyscy klienci najstarszego biura podróży Thomas Cook zostali sprowadzeni do domu, nawet jeśli niektóre wycieczki nie były objęte ubezpieczeniem ATOL (na przykład sam bilet lotniczy nie jest kwalifikowany jako impreza turystyczna). Środki zostały wyasygnowane bezpośrednio z budżetu państwa.

W razie problemów turyści, którzy kupili wakacje w bankrutującej firmie, powinni się jak najszybciej skontaktować z bankiem – wystawcą karty kredytowej – i zablokować transakcję. Pieniądze można najłatwiej odzyskać na podstawie procedury charge back, związanej z niezrealizowaniem usługi opłaconej kartą kredytową.

PIOTR KALITA jest związany z rynkiem przewozów lotniczych od blisko 20 lat. Specjalizuje się w segmencie podróży korporacyjnych i dyplomatycznych. Masz wątpliwości? Zapytaj Piotra.



WIZA DO KANADY

Mój szef leci do Kanady na konferencję i spotkania z klientami. Posługuje się paszportem RPA. Próbowałam wyrobić mu wizę przez Internet, ale okazało się, że musi się ubiegać o wizę w ambasadzie. Jakie są zasady wjazdu do Kanady? Dlaczego szef nie może dostać wizy przez Internet? Czy dla pracowników z Polski mogą załatwić wizy przez Internet?

Renata

Pani Renato

Umowa o ruchu bezwizowym z Kanadą obejmuje wybrane kraje. Obywatele Republiki Południowej Afryki muszą posiadać wizy do wielu państw i nie korzystają z takich ułatwień jak obywatele Unii Europejskiej. Pani szef musi się ubiegać o wizę w konsulacie.

Obywatele polscy podróżujący do Kanady nie potrzebują wiz. Obowiązek wizowy został zniesiony 15 marca 2016, ale niezbędne jest uzyskanie ETA – Electronic Travel Authorisation. Uproszczona procedura dotyczy wyłącznie krótkich pobytów w celach turystycznych lub służbowych poniżej 6 miesięcy. Osoby zamierzające podjąć pracę lub naukę powinny się starać o odpowiedni rodzaj wizy.

Aplikacja ETA jest dostępna na stronie ambasady Kanady, wypełnienie wniosku nie jest skomplikowane. Należy mieć przygotowaną kartę płatniczą, ponieważ pobierana jest opłata administracyjna w wysokości 7 dolarów kanadyjskich. W ciągu kilku minut wniosek powinien zostać zatwierdzony. W niektórych sytuacjach procedura zajmuje więcej czasu i może być niezbędne doślanie dodatkowych dokumentów. Z utrudnieniami powinny się liczyć osoby, które wcześniej przedłużyły pobyt w Kanadzie, weszły w konflikt z prawem lub otrzymały w przeszłości odmowę wizy.

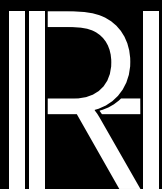
Należy pamiętać, że formularze muszą zostać wypełnione indywidualnie. Rodzina podróżująca razem nie może wypełnić jednego wniosku. Potwierdzenie opłaty nie jest wysyłane odrębnie, należy je wydrukować w momencie dokonywania płatności na stronie internetowej. Konsulat zaleca, żeby otrzymać potwierdzenie ETA przed zarezerwowaniem podróży.

Lubie To



Republika Dominikańska
Pełnia wrażeń

GoDominicanRepublic.pl



royal holidays®
royal-holidays.pl

PERŁKI WŚRÓD LUKSUSOWYCH WAKACJI

WWW.ROYAL-HOLIDAYS.PL



- NAJLEPSZE REJSY
- POCIĄGI JAK ORIENT EKSPRES
- WYBRANE I SPRAWDZONE KURORTY
- LUKSUSOWE EKSPEDYCJE SZYTE NA MIARĘ